

**OSTRÓDZKI  
PRZEGLĄD  
HISTORYCZNY**

Recenzent – Janusz Hochleitner  
Redakcja naukowa – Ryszard Sajkowski  
Redakcja wydawnicza – Marek Jankowski  
Korekta – Marek Jankowski, Łukasz Szczepański  
Tłumaczenie streszczeń – Jan Dąbrowski  
Projekt okładki – Emilia Iwin-Kot  
Skład – Ryszard Bogucki

Na okładce:  
Pocztówka z widokiem ulicy Mickiewicza (Wasserstrasse)  
od strony poczty z przełomu XIX i XX w. ze zbiorów Muzeum w Ostródzie

Copyright © by Muzeum w Ostródzie  
Ostróda 2017

Wydawca: Muzeum w Ostródzie  
14-100 Ostróda, ul. A. Mickiewicza 22 tel./fax (89) 646 26 02  
e-mail: [muzeum.ostroda@wp.pl](mailto:muzeum.ostroda@wp.pl)

ISSN 1730-170X

# OSTRÓDZKI PRZEGLĄD HISTORYCZNY

Tom 3

Muzeum w Ostródzie  
Ostróda 2017

## Spis treści

### ARTYKUŁY

*Ryszard Sajkowski*  
Rola armii prowincjonalnej w planach przejęcia władzy przez Sejana .....7

*Łukasz Szczepański*  
Wczesnośredniowieczny topór z wyspy Ostrów na Jeziorze Drwęckim .....39

*Aleksandra Kulesz, Łukasz Szczepański*  
Późnośredniowieczne i nowożytnie zabytki skórzane  
odkryte w obrębie Bramy Garncarskiej w Ostródzie .....45

*Jan Dąbrowski, Łukasz Szczepański*  
Listy z napoleońskiej kwatery głównej w Ostródzie  
w zbiorach ostródzkiego muzeum (cz. 2) .....65

*Ryszard Kowalski*  
Tajemnice obrazu „Napoleon w Ostródzie” .....81

*Dawid Banach*  
Geneza oraz cechy i przejawy obyczajowości ruchów  
gromadkarskich z terenu Mazur oraz Pruskiej Litwy .....91

*Andrzej Witus*  
Likwidacja analfabetyzmu w powiecie ostródzkim w latach 1949–1951 .... 111

*Anna Głowińska*  
Miejska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Stępowskiego  
w Ostródzie 1946–2016. Rozwój sieci bibliotek publicznych  
powiatu ostródzkiego w latach 1946–1990 .....145

### RECENZJE

*Ryszard Sajkowski*  
Robert Suski – Jowisz, Jahwe i Jezus. Religie w „Historia Augusta” .....167

### KRONIKA

*Emilia Iwin-Kot*  
Działalność Muzeum w Ostródzie – 2016 rok ..... 173

# ARTYKUŁY



Ryszard Sajkowski (Muzeum w Ostródzie)

## Rola armii prowincjonalnej w planach przejęcia władzy przez Sejana

### Kariera prefekta

Przez znaczną część pryncypatu Tyberiusza pierwszoplanową rolę odgrywał prefekt pretorianów (*praefectus praetorio, praefectus cohortes praetoriae*) Lucjusz Eliusz Sejan (*L. Aelius Seianus*)<sup>1</sup>. Według prawie powszechnej opinii autorów starożytnych oraz współczesnych historyków dążył on do uzyskania władzy cesarskiej po śmierci następcy Augusta, lub też drogą przewrotu jeszcze za jego życia<sup>2</sup>. Lucjusz Sejan urodził się w Wolsinii w Etrurii pomiędzy 20 a 16 r. p.n.e.<sup>3</sup> Jego ojcem był ekwita Lucjusz Sejusz Strabon (*L. Seius Strabo*), matką zaś prawdopodobnie Junia (*Iunia*), córka Kwintusa Juniusza Blazusa (*Q. Iunius Blaesus*)<sup>4</sup>. W nieznanym nam bliżej czasie został adoptowany

<sup>1</sup> Prosopographia Imperii Romani (dalej PIR<sup>2</sup>), t. I, Berolini et Lipsiae 1933, A 255; D. Hennig, *L. Aelius Seianus. Untersuchungen zur Regierung des Tiberius*, Vestigia 21, München 1975, passim; S. Demoguin, *Prosopographie des chevaliers romains julio-claudiens (43 av. J.-C.-70 ap. J.-C.)*, Collection de l'École Française de Rome (dalej CÉFR) 153, Rome 1992, s. 234–237, nr 272; I.A. Łuś, *Excubiae Principis. Geneza i zadania żołnierzy kohort pretoriańskich w starożytnym Rzymie*, Poznań 2010, s. 150 n.; S. Ruciński, *Praefecti Praetorio. Dowódcy gwardii pretoriańskiej od 2 roku przed Chr. do 282 roku po Chr.*, Bydgoszcz 2013, s. 95–147.

<sup>2</sup> Por. Valerius Maximus, *Facta et dicta memorabilia* IX 11.ext. 4; Flavius Iosephus, *Antiquitates Iudaicae* XVIII 181 n., 250; Suetonius, *Tiberius* 48.2, 55, 65.1–2; Orosius, *Historiarum libri VII adversus paganos* VII 4.9; zob. też Tacitus, *Annales* IV 1.3, 47.2; *Fasti Ostienses* z 33 r. – V. Ehrenberg, A. H.M.Jones, *Documents Illustrating the Reigns of Augustus and Tiberius*, wyd. 2 z uzupełnieniem, Oxford 1975 (dalej – EJ), s. 43; EJ nr 51–53; E. Ciaceri, *Tiberio successore di Augusto*, Roma, 1934, s. 295 n.; R.S. Rogers, *Criminal Trials and Criminal Legislation under Tiberius*, American Philological Association 6, Middletown/Connecticut 1935, s. 114 n.; E. Koestermann, *Der Sturz Sejans*, Hermes 83, 1955, s. 350–373; P.M.D. Swan, *A Study of the Conspiracies against Emperors of the Julio-Claudian Dynasty*, Ph.D. Harvard University 1964, s. 117 n.; R. Seager, *Tiberius*, 2 wyd., Malden-Oxford 2005, s. 180 n.; A.A. Barrett, *Caligula. The corruption of power*, London-New York 2001, s. 26; P. Sawiński, *Sukcesja władzy cesarskiej w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej (lata 30 p.n.e.–68 n.e.)*, Poznań 2016, s. 123 n.

<sup>3</sup> Iuvenalis, *Saturae* X 74; Tac., *Ann.* IV 1.2; VI 8.3; S. Demoguin, op. cit., s. 235; M. Corbier, *La famille de Séjan à Volsinii: la dédicace des Seii, curatores aquae*, Mélanges de l'École Française de Rome. Antiquité 95, 1983, s. 719 n.; S. Ruciński, op. cit., s. 96.

<sup>4</sup> Velleius Paterculus, *Historia Romana* II 127.3; Tac., *Ann.* IV 1.2; por. G.V. Sumner, *The family Connections of L. Aelius Seianus*, Phoenix 19, 1965, s. 134 n., 140; D. Hennig, op. cit., s. 5 n.; S. Demoguin, op. cit., s. 235; M.-T. Raepsaet-Charlier, *Prosopographie des femmes de l'ordre senatorial (I<sup>er</sup>-II<sup>e</sup> siècles)*, Académie Royale de Belgique. Classe des Lettres. Fonds René Draguet 4,

przez któregoś z Eliuszy, stąd też w źródłach występuje z nowym *nomen gentile* – *Aelius*, podczas gdy dotychczasowe (*Seius*) w postaci przekształconej weszło na miejsce wcześniejszego *cognomen* jako *Seianus*<sup>5</sup>.

Lucjusz Sejan już od początku swojej kariery powiązany był z rodziną cesarską. Tacyt informuje, że znajdował się w otoczeniu wnuka Augusta – Gajusza Cezara<sup>6</sup>. Po przejściu władzy przez Tyberiusza w 14 r. Sejan został wyznaczony jako kolega swojego ojca Lucjusza Strabona na stanowisko prefekta pretorianów<sup>7</sup>. W tym też roku princeps wysłał go ze swoim synem Druzusem Młodszym do zbuntowanych legionów panońskich. Formalne dowództwo należało do syna cesarza, natomiast Sejan miał go wesprzeć doświadczeniem i kohortami pretorianów. Pełnił przy tym nieformalną rolę opiekuna młodzieńca (*rector iuveni*). Misja zakończyła się sukcesem<sup>8</sup>. W 15 r. po objęciu przez Strabona stanowiska prefekta Egiptu Sejan pozostał jedynym prefektem gwardii pretoriańskiej. Funkcję tę pełnił do swojej tragicznej śmierci 18 października 31 r.<sup>9</sup>

Znajomość następcy Augusta z Sejanem musiała być dużo wcześniejsza. Niewykluczone, że została wypróbowana w czasie pobytu Tyberiusza na Rodos, gdzie przyszły cesarz przebywał na swoistym „wygnaniu”. Wydaje się dosyć zaskakujące, że Tyberiusz znany ze swojej nieufności dopuścił Sejana do tak wielkiej ze sobą zażyłości. Zanim to nastąpiło, z pewnością wielokrotnie musiał mieć okazję sprawdzenia jego lojalności<sup>10</sup>. Pisarze antyczni zgodnie podkreślają, że, pełniąc samodzielnie stanowisko prefekta gwardii pretoriańskiej, Sejan wykazał się wielką energią. To on stworzył podstawy znaczenia tej formacji w przyszłości. Pretorianów, stacjonujących dotychczas w różnych miejscach Italii, ściągnął do Rzymu, do wybudowanego na polecenie princepsa stałego obozu<sup>11</sup>. Ta koncentracja gwardzistów w jednym miejscu uzmysłowiła im ich siłę i miała niebagatelne znaczenie w przyszłości, jeśli chodzi o rolę *cohortes praetoriae* w życiu politycznym Rzymu okresu

Louvain 1987, s. 263, 399; PIR<sup>2</sup>, t. VII.2, 2006, S 322.

<sup>5</sup> Nie ma pełnej zgodności, o którego z Eliuszy tutaj chodzi, por. F. Adams, *The Consular Brothers of Sejanus*, *American Journal of Philology* (dalej *AJPh*) 76, 1955, s. 70 n.; G.V. Sumner, op. cit., s. 140; J.E. Rhen, *A historical commentary on the reign of Tiberius based on the evidence of the „Historia Naturalis” of Pliny the Elder*, Ph.D. University of Pennsylvania 1967, s. 31; D. Hennig, op. cit., s. 14 n.

<sup>6</sup> Tac., *Ann.* IV 1.2; F.E. Romer, *Gaius Caesar's Military Diplomacy in the East*, *Transactions of the American Philological Association* 109, 1979, przyp. 11 ze s. 202.

<sup>7</sup> Tac., *Ann.* I 24.2, VI 8.2; Cassius Dio, *Historia Romana* LVII 19.6; S. Ruciński, op. cit., s. 98.

<sup>8</sup> Tac., *Ann.* I 24–30.

<sup>9</sup> Cass. Dio LVII 19.6; I. Łuć, *The praefecti praetorio of the Julio-Claudian dynasty*, *Res Historica* 29, 2010, s. 97; S. Ruciński, op. cit., s. 80 n., 99.

<sup>10</sup> К.В. Вержбицкий, „*Isdem artibus victus est*”. К проблеме заговора Сеяна, [w:] *Древние и средневековые цивилизации и варварский мир*, Сборник научных статей, Ставрополь 1999, s. 127 n.

<sup>11</sup> Tac., *Ann.* IV 2.1, 7.2; Suet., *Tib.* 37.1; Cass. Dio LVII 19.6; por. Vell. Pat. II 127.3–4; Tac., *Ann.* IV 1.3; D. Hennig, op. cit., s. 29 n.; J. Hellegouarc’h, *L’élégie de Sejan dans l’Histoire romaine de Velleius Paterculus*, [w:] *Colloque Histoire et Historiographie. Clio*, red. R. Chevallier, *Caesarodunum* 15 bis, Paris 1980, s. 148 n.; J. Tapia Zúñiga, *Tácito, Ann., IV, I: el retrato de Elio Seyano*, *Noua Tellus* 22.2, 2004, s. 67 n.; S. Ruciński, op. cit., s. 99 n.

cesarstwa<sup>12</sup>. Świadomość tego stanu rzeczy nie od razu docierała nawet do elity ówczesnego Rzymu. Dopiero chyba ćwiczenia gwardzistów urządzone w 25 r. z polecenia Tyberiusza uświadomiły senatorom, iż zdani są na łaskę tego, kto dysponuje faktyczną siłą, czyli cesarza<sup>13</sup>. Najważniejszym obowiązkiem Sejana i podległych mu żołnierzy było czuwanie nad bezpieczeństwem princepsa. W związku z tym jednak, że znajdował się on zawsze przy cesarzu oraz dysponował grupą ludzi gotowych do wypełniania rozkazów, Tyberiusz polecał mu też inne zadania. Wachlarz tych spraw był coraz szerszy a co za tym idzie przekonanie o użyteczności Sejana i jego znaczenie ustawicznie rosły<sup>14</sup>. Dla cesarza, nieufnego wobec senatorów i członków własnej rodziny, istotne też było to, że jak mu się wydawało, mógł całkowicie polegać na swoim prefekcie gwardii. W tym przekonaniu miało utwierdzić Tyberiusza uratowanie mu przez Sejana życia w willi *Spelunca*<sup>15</sup>. Kasjusz Dio zwraca także uwagę na podobieństwo charakterów obu mężczyzn<sup>16</sup>.

Tyberiusz potrafił docenić zasługi swojego prefekta gwardii. W 20 r. Sejan jako pierwszy z ekwitów otrzymał odznaki pretorskie (*ornamenta praetoria*). Nie wiemy, czy w tym wypadku było to wyróżnienie czysto honorowe, czy wiązały się z nim określone uprawnienia przysługujące byłym pretorom. Nadanie *ornamenta praetoria* odbywało się na wniosek cesarza mocą uchwały senatu (*senatus consultum*), która precyzowała szczegóły wyróżnienia. Z pewnością natomiast Sejan pozostał dalej ekwitą<sup>17</sup>.

Wraz ze śmiercią Druzusa Młodszego w 23 r., opuszczeniem Rzymu przez cesarza oraz śmiercią matki Tyberiusza Julii Augusty w 29 r., sytuacja polityczna zaczęła się zmieniać. Pośrednikiem pomiędzy princepsem a senatem i urzędnikami pozostawał Sejan, przejawiający coraz większe ambicje. Otrzymywane honory zaostrzały apetyt na następne, sprawowanie zaś realnej władzy kazało myśleć o zabezpieczeniu jej na przyszłość<sup>18</sup>.

Część historyków zwraca uwagę, że chęć utrzymania pierwszorzędnej pozycji w państwie nie musiała w przypadku Sejana prowadzić do obalenia

<sup>12</sup> M. Hammond, *The Augustan Principate in Theory and Practice during the Julio-Claudian Period*, New York 1933 (reprint 1968), s. 154.

<sup>13</sup> Cass. Dio LVII 24.5; В.Н. Парфенов, *Сейн: взлет и падение*, Античный мир и археология 10, Саратов 1999, s. 70.

<sup>14</sup> Odnosnie organizacji gwardii pretoriańskiej i zadań przez nią wykonywanych za Tyberiusza, zob. D. Hennig, op. cit., s. 19 n.; М. Олійник, *Преторіанська гвардія у період правління імператора Тиберія*, Проблеми гуманітарних наук. Історія 36, 2015, s. 144 n.

<sup>15</sup> Tac., *Ann.* IV 59.1-2; por. Suet., *Tib.* 39. Zob. też Tac., *Ann.* IV 1.2.

<sup>16</sup> Cass. Dio LVII 19.7. Zob. też H.Y. McCulloch Jr., *Narrative Cause in the Annals of Tacitus*, Beiträge zur klassischen Philologie 160, Königstein 1984, s. 38 n.

<sup>17</sup> Cass. Dio LVII 19.7; por. D. Hennig, op. cit., s. 139; B. Rémy, *Ornati et ornamenta quaestoria, praetoria et consularia sous le haut empire romain*, Revue des Études Anciennes 78-79, 1976, s. 162 n.; R. Sajkowski, *Pryncypat (30 a.C.-192)*, [w:] A. Jurewicz, R. Sajkowski, B. Sitek, J. Szczerbowski, A. Świętoń, *Rzymskie prawo publiczne. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn 2011, s. 67.

<sup>18</sup> Por. Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 146; Tac., *Ann.* IV 41.1-3, 57.1-3, 74.3-5; Suet., *Tib.* 39; Cass. Dio LVII 12.6, LVIII 1.1; D. Hennig, op. cit., s. 157; R. Seager, op. cit., s. 152 n.; В.Н. Парфенов, op. cit., s. 68.

cesarza Tyberiusza<sup>19</sup>. Niektórzy badacze, idąc tym tropem, zwracają uwagę na działania różnych faksji senatorskich oraz uwarunkowania wynikające z powiązań rodzinnych samego Sejana<sup>20</sup>. Nie kwestionując znaczenia rywalizujących ze sobą grup wśród elity ówczesnego Rzymu, trzeba jednak zauważyć, że podążanie tą drogą może się okazać zawodne. Przykładowo, pomimo wysiłku wielu pokoleń badaczy, nawet w sprawach tak podstawowych jak tożsamość matki Sejana, czy jego adoptowanego ojca, nie mamy pełnej pewności<sup>21</sup>.

### *Adiutor imperii*

W latach 20-tych I w. najważniejszą sprawą dla Sejana było umacnianie związków przyjaźni z princepsem oraz wejście w koligacje z rodziną cesarską, co podniosłoby jego status społeczny, w dalszej zaś kolejności utorowałoby drogę do współrządów w państwie poprzez nadanie mu władzy trybuńskiej (*tribunicia potestas*)<sup>22</sup>. Prefekt był świadomy, że jego droga do pełnej władzy po starzejącym się cesarzu musi przebiegać stopniowo, bez zbędnych przyspieszeń, które mogłyby obudzić w Tyberiuszu oraz wśród najpotężniejszych nobilew niebezpieczne podejrzenia. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że, po wyeliminowaniu od następstwa tronu starszych synów Germanika – Nerona i Druzusa, cesarz przez pewien czas swojego następcę widział w osobie swojego naturalnego wnuka Tyberiusza Gemellusa, przy którym rolę opiekuna miałby sprawować Sejan. Niewykluczone, że w krótkim czasie po śmierci następcy Augusta prefekt usunąłby swojego podopiecznego i sam sięgnął po pełnię władzy cesarskiej. Taki scenariusz wydaje się w pełni prawdopodobny. Jego realizacja możliwa była m.in. dzięki obdarzaniu prefekta przez Tyberiusza coraz to nowymi honorami oraz zgodą cesarza na ustawiczne powiększanie jego kompetencji. Sejan z dowódcy straży cesarskiej coraz wyraźniej stawał się najbardziej zaufanym współpracownikiem princepsa i prawie formalnym jego zastępcą. Potwierdzają to nie tylko pełnione przez niego funkcje oraz otrzymywane honory, ale też nieformalne tytuły, jakimi określany jest w źródłach. Świadek ówczesnych wydarzeń Wellejusz Paterkulusz widział w Sejanie niezwyklego pomocnika princepsa – *principalium onerum adiutorem*<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> Zob. F.B. Marsh, *The Reign of Tiberius*, London 1931, s. 304 n.; R. Syme, *Tacitus*, t. I-II, Oxford 1958, t. I, s. 402 n., t. II, s. 752 n.; B.H. Парфенов, op. cit., s. 63 n.

<sup>20</sup> Przykłady rozważań o wpływie walki politycznej wśród ówczesnej elity na upadek Sejana – R. Sealey, *The Political Attachments of L. Aelius Seianus*, Phoenix 15, 1961, s. 102 n.; A. Boddington, *Sejanus. Whose Conspiracy?*, AJPh 84, 1963, s. 1 n.; M. Pani, *Seiano e la nobilitas. I rapporti con Asinio Gallo*, Rivista di filologia e di istruzione classica 107, 1979, s. 142 n.

<sup>21</sup> Por. C. Cichorius, *Zur Familiengeschichte Seians*, Hermes 39, 1904, s. 461 n.; G.V. Sumner, op. cit., s. 136 n.; H.W. Bird, *Aelius Seianus and his Political Significance*, Latomus 28, 1969, s. 62; S. Ruciński, op. cit., s. 83 n.

<sup>22</sup> Por. F. Hurllet, *Les collègues du prince sous Auguste et Tibère. De la légalité républicaine à la légitimité dynastique*, CÉFR 227, Rome 1997, s. 386.

<sup>23</sup> Vell. Pat. II 127,3; A.J. Woodman, *Velleius Paterculus: The Tiberian Narrative (2.94–131)*, Cambridge Classical Texts and Commentaries 19, Cambridge 1977, s. 248 n.; D.B. Saddington, *An Augustan officer on the Roman army: Militaria in Velleius Paterculus and some inscriptions, [w:] Documenting the Roman Army. Essays in Honour of Margaret Roxan*, red. J.J. Wilkes, Bulletin of the Institute of Classical Studies Supplement 81, London 2003, s. 28.

Tacyt z kolei zaznacza, iż sam Tyberiusz wypowiadał się o Sejanie jako o partnerze jego trudów – *socium laborum*<sup>24</sup>. Tenże pisarz słowami włożonymi w usta niezadowolonego z takiej sytuacji syna princepsa, Druzusa Młodszego, informuje, że Sejana nazywano „pomocnikiem rządów” – *adiutorem imperii*<sup>25</sup>. I chyba zasadniczo jako *adiutor imperii* już od początku lat dwudziestych prefekt półoficjalnie występuje w relacjach pomiędzy cesarzem a senatem, ludem i urzędnikami<sup>26</sup>. Wbrew jednak temu, co można by wysnuć z tego co pisze Wellejusz Paterkulus, kompetencje Sejana, poza dowodzeniem gwardią pretoriańską, wynikały jedynie z wypełniania bieżących poleceń cesarza. Panegyrysta wprowadza nas w błąd, prezentując w swoim elogium prefekta pretorianów jako osobę prawie równą cesarzowi. Posiłkuje się przy tym przykładami z przeszłości, zmieniając ich faktyczny obraz<sup>27</sup>. Nie był to więc, jak swego czasu sugerował Ernst Kornemann, jakiś podwójny pryncypat – Tyberiusza i Sejana<sup>28</sup>. *Dignitas* princepsa daleko przewyższała pozycję ekwity z Wolsinii. Ta różnica nie wynikała tylko z zasadniczego, co rozumie się samo przez się, faktu, iż Tyberiusz pełnił władzę cesarską. Następca Augusta, w jednej osobie potomek patrycjuszowskich Klaudiuszy i Juliuszy, górował pozycją rodzinną i majątkową, pełnieniem samodzielnych dowództw, stanowisk kapłańskich i administracyjnych, w końcu wyrobieniem kulturalnym. Te wszystkie walory i godności Tyberiusz posiadał już przed objęciem władzy cesarskiej. Były one także udziałem jego przodków. W sposób pośredni do tych faktów w opisie relacji cesarza z Sejanem odnosi się w swojej mowie Marek Terencjusz. W wystąpieniu ekwity pobrzmiwa też coraz bardziej utwierdzające się przekonanie, że cesarz każdego może doprowadzić do wyniesienia, ale i upadku<sup>29</sup>. Natomiast sam Sejan posiadał olbrzymią władzę<sup>30</sup>, ale formalnie, szczególnie w rozumieniu zasad republikańskich, które w okresie wczesnego pryncypatu były jeszcze bardzo żywe, nie była to władza samodzielna. Tym samym nie był on pełnoprawnym uczestnikiem gry politycznej, lecz pozostawał w służbie pierwszego obywatela – cesarza.

Po zesłaniu Agryppiny Starszej oraz odsunięciu od sukcesji jej synów, Nerona i Druzusa, Tyberiusz coraz wyraźniej sobie uświadamiał, iż jego

<sup>24</sup> Tac., *Ann.* IV 2.3; por. Vell. Pat. II 128.4; Cass. Dio LVIII 4.3; E. Koestermann, *Cornelius Tacitus Annalen, Band II - Buch 4-6*, Heidelberg 1965, s. 38.

<sup>25</sup> Tac., *Ann.* IV 7.1.

<sup>26</sup> Por. Vell. Pat. II 128.4; D. Hennig, op. cit., s. 98 n. Odnośnie dyskusji dotyczącej określenia Sejana jako *adiutor imperii*, zob. E. Kornemann, *Doppelprinzipat und Reichsteilung im Imperium Romanum*, Leipzig-Berlin 1930, s. 44 n.; P. Grenade, *Essai sur les origines du principat. Investiture et renouvellement des pouvoirs impériaux*, Bibliothèque des Écoles Française d'Athènes et de Rome (dalej BÉFAR) 197, Paris 1961, s. 467 n., 478 n.; A.J. Woodman, op. cit., s. 248 n.; F. Hurlet, *Les collègues du prince*, s. 383 n.

<sup>27</sup> Vell. Pat. II 128.1-4; por. D. Hennig, op. cit., s. 133 n.; Hellegouarc'h, op. cit., s. 143 n.

<sup>28</sup> E. Kornemann, op. cit., s. 44 n.

<sup>29</sup> Tac., *Ann.* VI 8.1-6; por. Cass. Dio LVIII 19.3-5. Odnośnie *dignitas*, zob. Ch. Grilka, *Dignitas*, *Hermes* 137, 2009, s. 190 n.; M. Griffin, *Dignity in Roman and Stoic Thought*, [w:] *Dignity. A history*, red. R. Debes, Oxford 2017, s. 49 n.

<sup>30</sup> Zob. I. Cogitore, *La potentia chez Tacite: accusation indirecte du Principat*, *Bulletin de l'Association Guillaume Budé* 1991, z. 2, s. 160, 168.

polityka dynastyczna poniosła klęskę. Na pewno nie czuł się na tyle źle, by sądzić, że umrze przed uregulowaniem kwestii następstwa tronu. Był jednak władcą zbyt odpowiedzialnym, aby pozostawić tę kwestię nie uregulowaną. Nie ma dostatecznie silnych argumentów, które przekonywałyby, że cesarz przed 30 r. żywił wobec prefekta jakieś poważniejsze podejrzenia. Trudno też stwierdzić, czy takowe pojawiły się w tym roku, czy też dopiero w 31 r. Przez zasadniczą część rządów Tyberiusz posiadał w Sejanie rzetelnego i w pełni lojalnego wykonawcę swoich rozkazów. Niewykluczone, iż w intencji cesarza jego wspólny konsulat zwyczajny z prefektem w 31 r. miał ugruntować autorytet Sejana, co byłoby sprawą istotną w przypadku sprawowania przez tego ostatniego opieki nad Gemellusem. Również próby prefekta odnośnie powiązania z rodziną cesarską nie wydają się z góry skazane na niepowodzenie. Powściągliwość Tyberiusza co do planów Sejana poślubienia wdowy po Druzusie Młodszym, Liwilli (*Livia Iulia*), nie musi być traktowana jako oznaka popadnięcia prefekta w niełaszkę. Zawsze niechętny zdecydowanym rozwiązaniom Tyberiusz rozumiał, że małżeństwo Sejana z wdową po oficjalnym następcy tronu może niebezpiecznie doprowadzić do wzrostu ambicji politycznych Sejana oraz innych perturbacji politycznych. Jeśli spojrzymy zresztą na te matrymonialne plany prefekta pretorianów z perspektywy praktyki czasów Augusta, to dostrzeżemy znamienne *novum*. Twórca pryncypatu sam podejmował decyzje o małżeństwach mogących mieć następstwa polityczne (czynił to często, nie biorąc pod uwagę zdania zainteresowanych), tutaj natomiast z inicjatywą, dosyć śmiałą, występuje człowiek pozostający w służbie cesarza<sup>31</sup>. Trzeba od razu jednak dodać, że Tyberiusz nie był programowo niechętny powiązaniom prefekta z rodziną cesarską. Przykładem tego mogą być choćby zaręczyny bratanek princepsa, Klaudiusza, z Elią Petyną, która była prawdopodobnie krewną Sejana<sup>32</sup>. Z kolei syn Klaudiusza, Druzus, został zaręczony z córką prefekta, Elią Junillą<sup>33</sup>. Właściwa polityka aranżowania małżeństw była poważnym orężem, dzięki któremu dowódca pretorianów mógł wzmocnić swoją pozycję. Uzyskiwał w tym względzie poparcie Tyberiusza, do momentu jednak, gdy nie stało to w kolizji z planami samego princepsa<sup>34</sup>. W końcu zresztą cesarz przystał na ściślejsze powiązanie prefekta z domem julijsko-klaudyjskim poprzez zgodę na jego zaręczyny z córką Druzusa Młodszego i Liwilli, Julią, a więc swoją wnuczką. Niestety,

<sup>31</sup> Tac., *Ann.* IV 39–40; por. Cass. Dio LVII 22.4<sup>b</sup>. Odnośnie polityki dynastycznej Augusta, zob. R. Sajakowski, *Kwestia sukcesji Tyberiusza w latach 4–14 n.e.*, [w:] *Ad fontes. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Alojzemu Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, I. Makarczyk, Olsztyn 2006, 367 n.; T. Stevenson, *The Succession Planning of Augustus*, *Antichthon* 47, 2013, s. 118 n.; P. Sawiński, *Sukcesja władzy cesarskiej*, s. 19 n.

<sup>32</sup> Suet., *Divus Claudius* 26.2; R. Syme, *The Augustan Aristocracy*, Oxford 1986, s. 306; D.W. Hurley, *Suetonius: Divus Claudius*, Cambridge 2001, s. 182 n.

<sup>33</sup> Tac., *Ann.* III 29.4; Suetonius, *Div. Claud.* 27.1; A.J. Woodman, R.H. Martin, *The annals of Tacitus. Book 3*, Cambridge Classical Texts and Commentaries 32, Cambridge-New York 1996, s. 267; D.L. Vagi, *Tiberius Claudius Drusus († AD 20), son of Claudius and Urgulanilla*, *American Journal of Numismatics* 22, 2010, s. 83.

<sup>34</sup> Zob. H.Y. McCulloch Jr., *op. cit.*, s. 41 n.

nie wiemy, kiedy dokładnie do tego doszło, stąd też motywy jakimi w tym wypadku kierował się Tyberiusz nie są dla nas do końca jasne<sup>35</sup>.

Co prawda Sejan skupiał się na uzyskaniu pełnego zaufania przede wszystkim cesarza, nie zaniedbywał też jednak zjednywania sobie stronników wśród warstwy senatorskiej, tępiąc przy tym swoich przeciwników. Jako prawa ręka princepsa miał poważny wpływ na obsadę urzędów w Rzymie oraz stanowisk namiestników w prowincjach<sup>36</sup>. Jeżeli chodzi o jego rolę w przyznawaniu dowództw wojskowych, zwraca uwagę powierzenie w 21 r. kierownictwa w walce z Takfarynasem w Afryce Prokonsularnej wujowi Sejana, Kwintusowi Juniuszowi Blezusowi (*Q. Iunius Blaesus*)<sup>37</sup>. Z racji swoich sukcesów wódz ten otrzymał odznaki triumfalne (*ornamenta triumphalia*). Według Tacyty Tyberiusz miał mu je nadać ze względu na pokrewieństwo z Sejanem<sup>38</sup>. Po zwycięskich walkach Kwintus Blezus został rok później obwołany imperatorem jako ostatni wódz spoza rodziny cesarskiej<sup>39</sup>.

Realizując swój plan wzmocnienia wpływów w armii, prefekt pretorianów pragnął również zyskać sobie przychylność namiestników prowincji. Szczególnie ważne było to w odniesieniu do tych legatów, pod rozkazami których znajdowała się największa liczba legionów. Znamiennym przykładem takiego działania jest tutaj projektowane małżeństwo między synem Sejana a córką namiestnika Germanii Górnej – Gnejusza Korneliusza Lentulusa Getulika (*Cn. Cornelius Lentulus Gaetulicus*)<sup>40</sup>. Wspomnieć przy tym należy, że teść tego ostatniego, Lucjusz Aproniusz (*L. Apronius*), był w tym czasie legatem Germanii Dolnej<sup>41</sup>. Jasną jest rzeczą, że w przypadku otwartego wystąpienia Sejana przeciwko Tyberiuszowi mogło to być poważnym niebezpieczeństwem dla prawowitej władzy cesarskiej. Wydaje się, iż przyjacielem prefekta mógł być też legat Mezji (także Achai i Macedonii), Gajusz Poppeusz Sabinus

<sup>35</sup> Cass. Dio LVIII 3.9 (Zonaras); por. Tac., *Ann.* VI [V] 6.2; Suet., *Tib.* 65.1; Cass. Dio LVIII 7.5; F.B. Marsh, op. cit., s. 192; R. Syme, *Tacitus*, t. I, s. 405; J. Bellemore, *The Wife of Sejanus*, *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* (dalej ZPE) 109, 1995, s. 256 n. E. Champlin sądzi, że do zaręczyn, czy nawet małżeństwa Sejana z Julią bądź jej matką Liwillą, doszło po objęciu przez Sejana konsulatu w 31 r., zob. *Sejanus Augustus*, *Chiron* 42, 2012, s. 372 i przyp. nr 32 ze str. 372 n.; podobnie D.L. Vagi, op. cit., s. 86; por. G.V. Sumner, op. cit., s. 144.

<sup>36</sup> Por. Seneca, *Epistolae morales ad Lucilium* LV 3, *Ad Marciam de consolatione* I 3, *Ad Serenum de tranquillitate animi* XI 11; Tac., *Ann.* III 35.2, 66.3, 72.2–4, IV 2.3, 68.2, VI 8.2–4; Iuvenalis X 90 n.; Suet., *Tib.* 55, 65.1; Cass. Dio LVII 19.7; G. Alföldy, *La politique provinciale de Tibère*, Latomus 24, 1965, s. 832.

<sup>37</sup> Tac., *Ann.* III 35.2; PIR<sup>2</sup>, t. IV.3, 1966, I 330; H.Y. McCulloch Jr., op. cit., s. 45 n.

<sup>38</sup> Vell. Pat. II 125.5; Tac., *Ann.* III 72.4, 73, IV 23; A.J. Woodman, R.H. Martin, op. cit., s. 480 n.

<sup>39</sup> Vell. Pat. II 125.5; Tac., *Ann.* III 74.4; K. Balbuza, *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki Cesarstwa*, Poznań 2005, s. 59; T.E. Strunk, *History after Liberty. Tacitus on Tyrants, Sycophants, and Republicans*, Ann Arbor 2016, s. 42 n.

<sup>40</sup> Tac., *Ann.* VI 30.2. F.B. Marsh zakładał, że wyznaczenie Getulika na namiestnika Germanii Górnej nastąpiło dopiero po zaręczeniu jego córki z synem Sejana, zob. op. cit., s. 190.

<sup>41</sup> Jeśli identyfikacja osób jest słuszna i za syna Lucjusza Aproniusza uznamy przyjaciela Sejana Aproniusza Cesianusa (*L. Apronius Caesianus*), wówczas będziemy dysponowali kolejnym łącznikiem pomiędzy prefektem pretorianów a dowódcami wojsk nadreńskich, zob. Cass. Dio LVIII 19.1–2; F.B. Marsh, op. cit., s. 190, przyp. nr 1 ze str. 214; Z. Stewart, *Sejanus, Gaetulicus, and Seneca*, *AJPh* 74, 1953, s. 72.

(*C. Poppaeus Sabinus*)<sup>42</sup>, na pewno był nim natomiast jego zięć, Tytus Olliusz – *amicitia Seiani pervertit*<sup>43</sup>. W orbicie wpływów Sejana znajdowało się też z pewnością szereg innych namiestników<sup>44</sup>.

### Getulik i legiony nadreńskie

Mimo wszystko mechanizm działań Sejana nastawionych na uzyskanie bezpośredniego przełożenia na namiestników prowincji nie jest dla nas do końca jasny. Nieliczne, rozproszone przekazy źródłowe pozwalają nam na ograniczone wnioskowanie, które jednak ostatecznie nie daje wystarczających podstaw do udzielenia odpowiedzi na pytanie o faktyczne plany prefekta i miejsce w nich wojsk prowincjonalnych.

Pierwszy z interesujących nas tutaj przypadków dotyczy legionów stacjonujących w dwóch okręgach wojskowych – Germanii Górnej (*Legio XIII Gemina, Legio XIV Gemina, Legio XVI Gallica, Legio II Augusta*) i Germanii Dolnej (*Legio I Germanica, Legio V Alaudae, Legio XX Valeria Victrix, Legio XXI Rapax*)<sup>45</sup>. Obszary te zostały wyodrębnione po klęsce Publiusza Kwintyliusza Warusa i zagładzie trzech legionów jeszcze za rządów Augusta w 9 r. Posiadały one własnych dowódców wojskowych, lecz sprawy cywilne podlegały namiestnikowi *Galia Belgica*. Jako samodzielne prowincje Germania Górna i Germania Dolna zaczęły funkcjonować dopiero od rządów Domicjana<sup>46</sup>. Jak wspomniano wyżej, namiestnikiem Germanii Górnej w schyłkowym okresie pryncypatu Tyberiusza był Getulik, który funkcję tę sprawował od 28 r. Prawdopodobnie w roku następnym namiestnikiem Germanii Dolnej został jego teść Aproniusz. W każdym z dwóch okręgów germańskich stacjonowało po cztery legiony. Te razem osiem legionów stanowiło poważną siłę, biorąc pod uwagę, iż według Tacyty, który tę informację umieszcza pod 23 rokiem, w całym imperium rozlokowanych było 25 legionów<sup>47</sup>.

W 34 r. były legat Getulika, Abudiusz Ruso, przygotował przeciwko niemu oskarżenie o współdziałanie z Sejanem, czego dowodem miało być planowane małżeństwo córki namiestnika Germanii Górnej z obalonym prefektem pretorianów. Nie ma jasności, czy zarzuty te zostały formalnie wniesione, natomiast ich autora skazano i wygnano z Rzymu<sup>48</sup>. Tacyt, który podaje nam tę lakoniczną informację, nie wyjaśnia, kto przeciwdziałal obwinieniu

<sup>42</sup> Tac., *Ann.* I 80.1; H.W. Bird, *Aelius Seianus and his Political Significance*, s. 84; PIR<sup>2</sup>, t. VI, 1998, P 847. Bardziej wstrzemięźliwy w kwestii oceny siły tego związku jest W. Orth, *Die Provinzialpolitik des Tiberius*, München 1970, dyss., s. 36.

<sup>43</sup> Tac., *Ann.* XIII 45.1; R.S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 123.

<sup>44</sup> Zob. Z. Stewart, op. cit., s. 78 n.; D. Hennig, op. cit., s. 109 n.

<sup>45</sup> Por. H. Schönberger, *Roman Frontier in Germany: an Archaeological Survey*, *Journal of Roman Studies* (dalej JRS) 59, 1969, s. 145; D.C.A. Shotter, *Tacitus Annals IV*, Warminster 1989, s. 132; L. Keppie, *The making of the Roman army: from Republic to Empire*, London 2005, s. 177 n.

<sup>46</sup> C. Rüger, *Roman Germany*, [w:] *The Cambridge Ancient History*, wyd. 2, t. XI, *The High Empire, A.D. 70–192*, red. A.K. Bowman, P. Garnsey, D. Rathbone, Cambridge 2000, s. 498 n.; G. Zecchini, *La politica di Roma in Germania da Cesare agli Antonini*, *Aevum* 84, 2010, s. 195.

<sup>47</sup> Tac., *Ann.* IV 5; G.R. Watson, *Żołnierz rzymski*, tłum. P. Grysztar, Oświęcim 2014, s. 14.

<sup>48</sup> Tac., *Ann.* VI 30.2; R.S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 154 n.; W. Seibt, *Die Majestätsprozesse vor dem Senatsgericht unter Tiberius*, Wien 1969, dyss., s. 233 n.

Getulika, czy była to jakaś wpływowa siła w senacie, czy może interweniował sam cesarz. Ta druga opcja wydaje się bardziej prawdopodobna. Być może z tą sprawą związany jest list, o którym autor *Annales* wspomina w tym samym rozdziale szóstej księgi swego dzieła. Miał on być wysłany przez Getulika do Tyberiusza już po upadku Sejana. List ten jest z pewnością wynikiem rekonstrukcji Tacyty, ale dokonanej przez historyka na podstawie wiarygodnych informacji. Namiestnik miałby w nim wypominać cesarzowi, że w więzy powinowactwa, jakie go wiązały z Sejanem, wstąpił za sugestią Tyberiusza. On sam dalej jest wierny princepsowi, natomiast odwołanie przyjmie jako zapowiedź śmierci. Stąd też proponował rodzaj układu, mocą którego utrzyma się przy prowincji, uznając naczelną władzę Tyberiusza. Getulik pozostał namiestnikiem Germanii Górnej do końca rządów następcy Augusta. Według Tacyty miałyby to być dowodem, iż faktycznie do takiego cichego porozumienia doszło<sup>49</sup>. Nieodwołanie Getulika mogło w tym wypadku wynikać też z jego popularności wśród żołnierzy<sup>50</sup> oraz niechęci princepsa do dokonywania zmian na stanowiskach namiestników prowincji<sup>51</sup>.

Niewątpliwie Getulik jawił się jako ważne ogniwo w utrzymaniu porządku w państwie zarówno za rządów Tyberiusza, jak też w chwili ewentualnej śmierci starego cesarza. Princeps z pewnością zdawał sobie sprawę, że w momencie zmiany naczelnej władzy zabezpieczenie spokoju w armii ma kluczowe znaczenie<sup>52</sup>. Ktoś musiał czuwać nad przejściem rządów przez kolejnego cesarza, członka *domus Augusta*. Tym doświadczonym człowiekiem, współpracownikiem w rządzeniu mógł być tylko Sejan. W rzeczywistości przed wydarzeniami 31 r. Klaudiusz (bratanek Tyberiusza) jako, jak uważano wówczas, nie w pełni władz fizycznych i umysłowych nie był brany pod uwagę, a Kaligula i Tyberiusz Gemellus byli zbyt młodzi. Tyberiusz boleśnie przeżył faworyzowanie za Augusta młodzieńców Gajusza i Lucjusza Cezarów, niechętny był także, już za swoich rządów, obdarzaniu szczególnymi honorami synów Germanika – Nerona i Druzusa. Jak można mniemać, przynajmniej do pewnego czasu, cesarz mógł być zwolennikiem rozwiązania zakładającego, że przy jego następcy powinien stanąć ponownie w roli współpracownika imperium doświadczony i sprawdzony w swojej lojalności Sejan. Stąd też Tyberiusz początkowo przychylnie mógł patrzeć na budowanie przez prefekta pretorianów systemu oparcia w armii. Temu mogło też służyć uczynienie

<sup>49</sup> Tac., *Ann.* VI 30; D. Krömer, *Textkritisches zu Augustus und Tiberius (Res gestae c. 34: Tac. ann. 6, 30, 3)*, ZPE 28, 1978, s. 127 n.; I. Cogitore, *La légitimité dynastique d'Auguste à Néron à l'épreuve des conspirations*, BÉFAR 313, Rome 2002, s. 194 n.; teźże, *Les rumeurs politiques sont-elles des bruits dans les Annales de Tacite?*, [w:] *Les sons du pouvoir dans les mondes anciens*, red. M.T. Schettino, S. Pittia, La Rochelle 2012, s. 403, 410.

<sup>50</sup> Tac., *Ann.* VI 30.2; Cass. Dio LIX 22.5; por. Suet., *Galba* 6; D. Hennig, *op. cit.*, s. 108.

<sup>51</sup> O niechęci Tyberiusza do dokonywania zmian na stanowiskach namiestników prowincji zob. Philo, *In Flaccum* 8; Sen., *Ad Helviam matrem de consolatione* XIX 6; Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 170 n.; Suet., *Tib.* 41; Tac., *Ann.* I 80.1–3, por. Cass. Dio LVIII 23.5; G. Alföldy, *op. cit.*, s. 831 n.; F.R.D. Goodyear, *The Annals of Tacitus. Books 1–6. Volume II: Annals 1.55–81 and Annals 2*, Cambridge Classical Texts and Commentaries 23, Cambridge 1981, s. 181 n.; H. Lindsay, *Suetonius: Tiberius*, London 1995, s. 137.

<sup>52</sup> Por. R. Seager, *op. cit.*, s. 181; B. Levick, *Tiberius the politician*, wyd. poprawione, London-New York 1999, s. 164.

zausznika Sejana Publiusza Witeliusza jednym z trzech prefektów skarbcza wojskowego (*praefectus aerarii militaris*)<sup>53</sup>. W ten sposób prefekt pretorianów zyskał kontrolę nad wyposażaniem zwolnionych ze służby weteranów.

Podstawą jednak takiego podejścia cesarza do swojego *adiutor imperii* było przekonanie o jego niezachwianej wierności. Sejan wciąż zachowywał pierwszorzędną pozycję w państwie rządzonej przez Tyberiusza, a co więcej miał poważne szanse na zwiększenie jeszcze swojego znaczenia za jego dziedzica, ale w rozumieniu następcy Augusta jedynie pod tym warunkiem, jeżeli będzie grał rolę, którą wyznaczył mu cesarz. Nie wydaje się przy tym, aby przynajmniej początkowo, princeps obawiał się niekontrolowanego wzrostu ambicji swojego współpracownika. Tyberiusz pamiętał, że zarówno on sam, jak też wcześniej Marek Agryppa w każdej sytuacji podporządkowywali się woli Augusta, który swoich najbliższych współuczestników władzy traktował instrumentalnie. Sam Tyberiusz do końca rządów przybranego ojca ustawicznie podkreślał wobec niego pełne oddanie i lojalność. Tak też pod koniec własnego panowania we wszystkich urzędnikach, nie wyłączając przy tym Sejana, chciał widzieć jedynie gorliwych wykonawców swoich poleceń. Nieostrożność prefekta, uleganie przez niego pochlebstwom były dostatecznym powodem do wywołania niepokoju u zawsze podejrzliwego princepsa. Cesarz w obawie o własne losy, jak też przyszłość *domus Augusta* zdecydował się w tej sytuacji na zmianę planów dynastycznych i wyeliminowanie prefekta.

Po upadku Sejana ludzie tacy jak Getulik zostali zaliczeni do partii Sejana<sup>54</sup>. Wielu z nich wytoczono procesy, często kończące się wyrokiem skazującym na karę śmierci<sup>55</sup>. Samemu Getulikowi udało się jednak przeżyć trudny okres bezpośrednio po upadku wszechwładnego do niedawna prefekta<sup>56</sup>. Przypadek ten był zapewne przedmiotem komentarzy w ówczesnym Rzymie a przytoczony przez Tacytę list namiestnika Germanii Górnej należy widzieć jako świadectwo tych debat. Sprawa owego listu może też być powiązana z wydarzeniami, jakie miały miejsce już za rządów Kaliguli. Młody cesarz miał wielokrotnie nazywać senatorów klientami Sejana (*Seiani clientis*), oskarżając ich o współuczestnictwo w osaczeniu przez prefekta pretorianów jego

<sup>53</sup> Po upadku Sejana Publiusz Witeliusz został oskarżony o oddanie skarbcza, którym zarządzał na potrzeby przewrotu, zob. Tac., *Ann.* VI [V] 8.1; por. Suet., *Vitellius* 2.3; R.S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 123 n.; W. Seibt, op. cit., s. 197 n.; M. Corbier, *L'aerarium saturni et l'aerarium militare. Administration et prosopographie sénatoriale*, CÉFR 24, Rome 1974, s. 358 n.

<sup>54</sup> Kwestia tzw. partii Sejana od lat jest przedmiotem rozważań w literaturze. Tutaj trzeba przypomnieć o płynności i braku sformalizowania tego typu faksji w okresie pryncypatu – zob. H.W. Bird, *Aelius Seianus and his Political Significance*, s. 75 n.; Zob. też Seneca Maior, *Controversiae* IX 4.21.

<sup>55</sup> Suet., *Tib.* 55, 61.1, 62.1, *Vitellius* 2.3; Tac., *Ann.* VI [V] 8 n.; Cass. Dio LVIII 14.2 n.; R.A. Bauman, *Impietas in principem. A study of treason against the Roman emperor with special reference to the first century A.D.*, Münchener Beiträge zur Papyrusforschung und antiken Rechtsgeschichte 67, München 1974, s. 124 n.

<sup>56</sup> Część badaczy zakłada, że przetrwanie Getulika na stanowisku namiestnika Germanii Górnej wynikało nie tylko ze znaczenia militarnego sił nad którymi sprawował komendę, ale też lojalności wobec Tyberiusza, zob. A. Boddington, op. cit., s. 14 n.; B.H. Парфенов, op. cit., s. 77 n.

matki Agryppiny Starszej oraz braci – Nerona i Druzusa<sup>57</sup>. W 39 r. Kaligula rozprawił się ze spiskiem Lepidusa, który, jako mąż zmarłej w 38 r. siostry cesarza Druzylli, był brany pod uwagę jako kandydat na kolejnego cesarza. W spisku obok Lepidusa miały też m.in. uczestniczyć pozostałe siostry cesarza – Julia i Agryppina Młodsza oraz Getulik. Nie do końca są jasne przyczyny tego sprzysiężenia oraz kolejność i szczegóły związanych z nim wydarzeń. Pozostawiając w tym miejscu na boku motywacje Lepidusa i siostr princepsa, trudno nam jest określić, co spowodowało przystąpienie do niego Getulika. Nie do końca jest nawet jasne, czy zamierzał wystąpić przeciwko Kaliguli. Być może jego aresztowanie i śmierć było uderzeniem wyprzedzającym ze strony cesarza, który dalej widział w nim stronnika Sejana<sup>58</sup>. Niewykluczone, że także inne dymisje, oskarżenia oraz egzekucje mające miejsce w tym czasie należy widzieć jako ostateczną rozprawę Kaliguli z *Seianiani*, którzy przetrwali okres wymierzonych przeciwko nim represji bezpośrednio po upadku ich patrona. Po 39 r. następca Tyberiusza uznał, iż są niebezpieczni także dla jego władzy, może nawet w wyższym stopniu niż to miało miejsce za życia Sejana<sup>59</sup>.

### Legiony syryjskie. Wschód rzymski

Jednymi z najważniejszych dla naszych rozważań o związkach Sejana z armią prowincjonalną, a zarazem najbardziej zagadkowych, są testimonia potwierdzające czczenie jego wizerunków w obozach legionowych. Według Tacyty, Tyberiusz miał dopuszczać oddawanie czci podobiznom Sejana w teatrach, miejscach publicznych i głównych siedzibach legionów (*colique per theatra et fora effigies eius interque principia legionum sineret*)<sup>60</sup>. Z kolei w „Żywocie Tyberiusza” autorstwa Swetoniusza mowa jest o niezwykłej u tego cesarza hojności. Po obaleniu Sejana Tyberiusz miał nagrodzić żołnierzy z legionów syryjskich za to, że jako jedyni nie umieścili wśród swoich znaków wizerunków Sejana (*quod solae nullam Seiani imaginem inter signa coluissent*)<sup>61</sup>. Teksty te są kluczowe dla naszych rozważań. W okresie pryncypatu *signa militaria* symbolizowały poszczególne jednostki wojskowe a zarazem były łącznikiem z naczelnym wodzem – imperatorem-cesarzem. Dalej, tak jak za republiki, stanowiły przedmiot kultu ściśle wojskowego, ale poprzez umieszczenie na nich wizerunków każdorazowo panującego princepsa także kultu władcy i wierności wobec niego. W ten sposób łączyły w sobie, na bazie

<sup>57</sup> Suet., *Cal.* 30.2; Z. Stewart, op. cit., s. 76.

<sup>58</sup> Por. Sen., *Ep.* 4.7; Suet., *Cal.* 24.1-3, 39.1, *Div. Claud.* 9.1, *Galba* 6.2; Cass. Dio LIX 22.5-9, 23.1; P.M.D. Swan, op. cit., s. 130 n.; P. Bicknell, *The Emperor Gaius' Military Activities in A.D. 40*, *Historia* 17, 1968, s. 497 n. Niewykluczone, że również w przypadku aresztowania i skazania prefekta Egiptu Flakkusa, wcześniej zeznającego przeciwko członkom rodziny Germanika, mamy do czynienia z zemstą Kaliguli na stronnikach Sejana, zob. Philo, *In Flaccum* 9, 108, 180. Zob. też H.W. Bird, *Aelius Seianus and his Political Significance*, s. 93.

<sup>59</sup> Z. Stewart, op. cit., s. 76 n.; B. Levick, op. cit., s. 164.

<sup>60</sup> Tac. *Ann.* IV 2.3. Zob. też Suet., *Tib.* 65.1; Cass. Dio LVII 21.4, LVIII 2.7, 4.4; H.G. Niemeyer, *Studien zur statuarischen Darstellung der römischen Kaiser*, *Monumenta Artis Romanae* 7, Berlin 1968, s. 21.

<sup>61</sup> Suet., *Tib.* 48.2; H. Lindsay, *Suetonius: Tiberius*, s. 146.

religijno-wojskowej, poczucie dyscypliny, wspólnoty oraz lojalności<sup>62</sup>. Umieszczenie wśród znaków legionowych podobizn Sejana wskazywałoby, że prefekt dzieli władzę nad imperium z cesarzem. Czy tak faktycznie było? Jaka była podstawa prawna takiego stanu rzeczy? Czy sytuacja ta wynikała z przyznania Sejanowi władzy prokonsularnej? Jeśli tak, to czy nadanie tej władzy stanowiło wystarczającą podstawę do umieszczenia podobizn Sejana wśród znaków legionowych? Czy władza ta miała charakter stały i pozwalała Sejanowi na wydawanie poleceń namiestnikom i dowódcom we własnym imieniu? Są to pytania, na które trudno jest znaleźć jednoznaczną odpowiedź.

Z tekstu Swetoniusza można wywnioskować, że podobizny Sejana znajdowały się we wszystkich legionach, a jedynie żołnierze jednostek stacjonujących w Syrii nie przyjęli ich u siebie. Zasadnicze pytanie, jakie trzeba tutaj postawić, to czy sam Tyberiusz polecił umieścić podobizny Sejana wśród znaków legionowych w całym imperium, czy była to jedynie inicjatywa poszczególnych legionów – żołnierzy i ich dowódców. Niewykluczone przy tym, że poparta zachętą prefekta. Tekst Swetoniusza można interpretować zarówno z jednego, jak też drugiego stanowiska. Relacja Tacyty wskazuje, że wizerunki umieszczano za przyzwoleniem cesarza, ale nie wyjaśnia nam to jego rzeczywistego stanowiska w tej sprawie. Nie wiemy bowiem, czy to przyzwolenie polegało na niesprzeciwianiu się imperatora inicjatywom legionistów, chociaż sam cesarz mógłby patrzeć na to z pewną rezerwą, czy z kolei owo przyzwolenie równało się pełnej akceptacji poczynań żołnierzy. Jeśli traktujemy wypowiedź Tacyty jako całość, wówczas konieczne będzie opowiedzenie się za tą drugą ewentualnością. Autor *Annales* łączy bowiem oddawanie czci wizerunkom Sejana w obozach wojskowych z podobnymi praktykami wobec jego podobizn w teatrach i innych miejscach publicznych. Akurat w Rzymie, po pożarze który strawił teatr Pompejusza, senat zdecydował się na wzniesienie wychwalanemu przez cesarza Sejanowi posągu. Według Seneki wizerunek ten był przedmiotem czci<sup>63</sup>. Trudno w tym przypadku zakwestionować

<sup>62</sup> Zob. A. Alföldi, *Hasta-Summa Imperii. The Spear as Embodiment of Sovereignty in Rome*, *American Journal of Archaeology*, 63, 1959, 12 n.; C. Ando, *Imperial Ideology and Provincial Loyalty in the Roman Empire*, *Classics and Contemporary Thought* 6, Berkeley-Los Angeles-London 2000, s. 259 n.; P. Herz, *Sacrifice and Sacrificial Ceremonies of the Roman Imperial Army*, [w:] *Sacrifice in Religious Experience*, red. A.I. Baumgarten, Numen Book Series, Studies in the History of Religions 93, Leiden-Boston-Köln 2002, s. 87 n.; S.E. Phang, *Roman Military Service. Ideologies of Discipline in the Late Republic and Early Principate*, Cambridge-New York 2008, s. 91.

<sup>63</sup> Sen., *Ad Marciam de consolatione* XXII 4-5; Cass. Dio LVII 21.4; Tac., *Ann.* III 72. 3 - *effigiem Seiano quae apud theatrum Pompei locaretur*. Zob. też Vell. Pat. II 130.1; Tac., *Ann.* IV 7.2. Wystawienie posągu Sejanowi w pobliżu teatru Pompejusza przypomina ustawienie własnego posągu w budowanym przez siebie Panteonie przez Agryppę. Oba przedstawiały cesarskich współpracowników, których rodziny nie należały co prawda do najwyższej arystokracji, ale oni sami dzięki wielkiemu wysiłkowi i przyjaźni z princepsami doszli do czołowej pozycji w państwie. Można sądzić, że zarówno wizerunek Agryppy, jak i Sejana doznawały objawów czci. Występują też pewne różnice. Agryppa wybudował Panteon z własnych środków po wojnach domowych, podczas których działał u boku Oktawiana zarówno jako jego podkomendny, jak i sprawując samodzielne dowództwa. Miał również za sobą pełnienie szeregu funkcji publicznych. Sam także zdecydował o wystawieniu w Panteonie posągu Augusta oraz własnego. Natomiast środki na odbudowę teatru Pompejusza wyłożył Tyberiusz, Sejan zaś został uhonorowany posągiem za sprawną akcję kierowania gaszeniem pożaru, por. Cass. Dio

pełną akceptację cesarza dla wystawienia posągu i w ten sposób tak szczególnego uhonorowania prefekta. Tym niemniej, czym innym było wystawianie posągów a czym innym nie zgłaszanie protestów, czy, idąc dalej, pełna akceptacja dla umieszczania wizerunków Sejana wśród znaków legionowych. Niestety, relacje antycznych historyków nie pozwalają nam określić, kiedy dokładnie ta praktyka została zapoczątkowana i czy faktycznie cieszyła się poparciem Tyberiusza, czy raczej stanowiła rodzaj wymuszenia na starzejącym się i coraz bardziej izolowanym cesarzu. Edward Champlin datuje umieszczanie wizerunków Sejana wśród *signa* na okres 29–30, łącząc tę praktykę z nadzwyczajnymi honorami, jakie uzyskał w tym czasie prefekt pretorianów w samym Rzymie<sup>64</sup>. Z pewnością na ten czas i początek 31 r. przypada wzmożenie akcji umieszczania wizerunków Sejana wśród godeł sztandarowych. Nie można wykluczyć jednak, że sporadyczne przypadki takich zachowań miały już miejsce wcześniej.

Nie wiemy też, kto konkretnie inicjował umieszczanie wizerunków Sejana wśród godeł sztandarowych. Czy byli to namiestnicy prowincji i legaci legionów, czy zwykli żołnierze? Dyscyplina rzymska sugerowałaby, że takie działania nie mogłyby się odbyć bez polecenia właściwych dowódców, ale trudno z kolei zakładać, że namiestnicy i legaci sprzeciwiliby się inicjatywie żołnierskiej, biorąc pod uwagę pozycję Sejana oraz honory, jakimi obsypywali go cesarz i senat. Ta druga ewentualność może mieć pewne podstawy źródłowe. Tacyt, przedstawiając początki oraz dalsze etapy kariery Sejana, opisuje jego zabiegi zmierzające do zjednania sobie pretorianów. Według tej relacji prefekt osobiście odwiedzał żołnierzy, często zwracał się do nich po imieniu, sam też wybierał setników i trybunów<sup>65</sup>. To „ludzkie” podejście Sejana do podwładnych musiało być znane nie tylko wśród pretorianów. Wiadomości o nim roznosiły się też na pewno w armiach prowincjonalnych. Józef Flawiusz otwarcie mówi o przekupieniu przez Sejana wojska<sup>66</sup>. Nie wiadomo jednak, jakiego typu oddziały żydowski historyk ma tutaj na myśli. Czy chodzi tu jedynie o gwardię pretoriańską, czy również legiony? Działania te, jeśli faktycznie miały miejsce, musiały jednak być prowadzone oddolnie. Generalnie możemy uznać, że nie było ogólnej decyzji Tyberiusza dotyczącej dołączania wizerunków prefekta pretorianów do znaków legionowych. Umieszczano je tam jednak za jego akceptacją, najpierw wyrażaną swobodnie, stopniowo coraz bardziej wymuszaną zawężeniem pola manewru. W końcu nie pytając wcale. Inicjatywa umieszczania wizerunków Sejana należała do namiestników prowincji oraz żołnierzy, wśród których, co niewykluczone, mogli działać emisariusze prefekta. Zarówno namiestnicy, jak też żołnierze nie

LIII 27.3; G. Marañón, *Tiberius: A Study in Resentment*, transl. W.B. Wells, London 1956, s. 131 n.; B. Levick, op.cit., s. 125; S.J. Bingham, *The Praetorian Guard in the Political and Social Life of Julio-Claudian Rome*, Ph.D. University of British Columbia 1997, s. 183 n.; P. Stewart, *Statues in Roman Society. Representation and Response*, Oxford Studies in Ancient Culture and Representation, Oxford 2003, s. 128; E. Thomas, *The Cult Statues of the Pantheon*, JRS 107, 2017, s. 146 n.

<sup>64</sup> E. Champlin, op. cit., s. 372.

<sup>65</sup> Tac., *Ann.* IV 2.2.

<sup>66</sup> Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 181; por. Cass. Dio LVIII 8.2.

występowali tą praktyką przeciwko cesarzowi. Co więcej, często mogli uważać, że to co czynią zgodne jest z jego oczekiwaniami. Po upadku Sejana princeps stanowczo zwrócił uwagę, że żołnierze otrzymują rozkazy tylko od imperatora<sup>67</sup>. Były to słowa doświadczonego wodza i władcy. Jednak czy wypowiedź ta wynikała z nigdy nie porzuconego przekonania samego Tyberiusza, czy raczej zrodziła się z obawy, iż ktoś znowu stanie w roli pośrednika pomiędzy cesarzem i armią?

Nie wiemy, dlaczego akurat żołnierze legionów syryjskich mieli by się wyłamać z ogólnych tendencji. Znalezienie odpowiedzi na to pytanie jest tutaj niezwykle istotne z uwagi na rolę tych wojsk w całości systemu militarnego Rzymu. W tym czasie pod dowództwem namiestnika Syrii znajdowały się cztery legiony (*Legio III Gallica*, *Legio VI Ferrata*, *Legio X Fretensis*, *Legio XII Fulminata*)<sup>68</sup>. Sprawował on też kontrolę nad pobliskimi prowincjami rangi ekwicyj oraz królestwami klienckimi. Namiestnik Syrii, rezydując w Antiochii, miał nie tylko nadzór nad poważnymi siłami zbrojnymi i bogatymi terenami, ale do niego należało utrzymanie granicy z groźnym królestwem Partów. Rola jego na rzymskim Wschodzie była więc kluczowa<sup>69</sup>. Peter Swan przyjmował, że umieszczanie podobizn Sejana wśród znaków legionowych odbywało się za zgodą cesarza. Brak tych podobizn wśród godeł wojskowych w legionach syryjskich miałby według tego badacza wynikać z opieszałości tamtejszych wojsk lub oczekiwania na zmianę nastawienia cesarza<sup>70</sup>. Być może odpowiedź na pytanie, dlaczego żołnierze legionów syryjskich nie umieścili wśród swoich godeł wizerunków Sejana, zawarta jest w osobie namiestnika tej prowincji Lucjuszu Eliuszu Lamii (*L. Aelius Lamia*). Ten były konsul był przyjacielem cesarza, który wyznaczył go na zarządcę prowincji, lecz nakazał pozostać w Italii, stąd też Lamia administrował Syrią przez legatów. Z tekstu Swetoniusza wynika, że z polecenia cesarza wykonywał jako namiestnik rozliczne zadania<sup>71</sup>. Ów *passus* sugeruje więc, że zarówno namiestnik, jak też cesarz byli zorientowani w bieżących wydarzeniach na terenie Syrii oraz mieli wpływ na rozwój sytuacji w tej prowincji. Można by więc na tej podstawie zaryzykować tezę, iż nieumieszczenie wizerunków Sejana wśród znaków syryjskich legionów zgodne było z intencją princepsa albo przynajmniej Lamii. Tym samym więc nie mogło być ogólnego polecenia umieszczania wizerunków Sejana w obozach wojskowych. Takiej dyspozycji nie wydał cesarz, nie wydał też senat. Już po upadku Sejana z uznaniem princepsa spotkali się

<sup>67</sup> Tac., *Ann.* VI 3.1–2. Zob. też Cass. Dio LVIII 18.3–4.

<sup>68</sup> Por. W. Vogt, C. Suetonius *Tranquillus. Vita Tiberii (Kommentar)*, Würzburg 1975, dyss., s. 227; D.C.A. Shotter, *Tacitus Annals IV*, s. 133; L. Keppie, op. cit., s. 178 n.; E. Dąbrowa, *The roman army in Syria under Augustus and Tiberius*, [w:] *Limes XX. Estudios sobre la frontera romana*, red. Á. Morillo, N. Hanel, E. Martín, *Anejos de Gladius* 13, t. 3, Madrid 2009, s. 1000 n.

<sup>69</sup> Zob. H.W. Bird, *L. Aelius Seianus: Further Observations*, *Latomus* 29, 1970, s. 1048.

<sup>70</sup> P.M.D. Swan, op. cit., s. 108.

<sup>71</sup> Suet., *Tib.* 63.2; zob. też Tac., *Ann.* VI 27.2; Suet., *Tib.* 41; Cass. Dio LVIII 19.5; PIR<sup>2</sup>, t. I, 1933, A 200; W. Orth, op. cit., s. 82 n.; U. Vogel-Weidemann, *Die Statthalter von Africa und Asia in den Jahren 14–68 n. Chr. Eine Untersuchungen zum Verhältnis Princeps und Senat*, *Antiquitas* 31, Bonn 1982, s. 59 n.; J.B. Campbell, *The Emperor and the Roman Army, 31 BC–AD 235*, Oxford 1984, s. 341 n.; H. Lindsay, *Suetonius: Tiberius*, s. 171 n.; R. Martin, op. cit., s. 156.

nie tylko żołnierze syryjskich legionów, ale też ich dowódca. Lucjusz Eliusz Lamia w 32 r. otrzymał zaszczytne stanowisko prefekta miasta, po śmierci zaś uczczono go pogrzebem cenzorskim<sup>72</sup>.

Brak umieszczenia wizerunków Sejana wśród godeł sztandarowych legionów syryjskich mógł wynikać jeszcze z innego powodu. Możemy przypuszczać, że najważniejszą rolę wśród legatów Lamii na miejscu w Syrii odgrywał Pakuwiusz. Biorąc pod uwagę sposób, w jaki jest on przedstawiony zarówno przez Senekę jak też Tacyta, wydaje się, iż ten zdecydowany na ryzyko a zarazem ceniący życie wojskowy oparł się ogólnej fali honorowania prefekta pretorianów. Od wielu lat przebywając poza Rzymem, Pakuwiusz mógł nie wyczuwać nowych trendów każących w sferze wojskowej zrównywać imperatora z dowódcą straży przybocznej<sup>73</sup>.

Jednym z regionów rzymskiego Wschodu, nad którym w kwestiach militarnych kontrolę sprawował namiestnik Syrii, była mała prowincja Judea zarządzana przez namiestnika rangi ekwickiej – prefekta (*praefectus Iudaeae*). W interesującym nas okresie funkcję tę sprawował Poncjusz Piłat (*Pontius Pilatus*)<sup>74</sup>. Według wielu badaczy, idących tutaj za świadectwem Filona Aleksandryjskiego oraz Euzebiusza z Cezarei, miał on być wykonawcą antyżydowskiej polityki nakreślonej przez dowódcę pretorianów<sup>75</sup>. Stanowisko takie jednak coraz częściej spotyka się z krytyką<sup>76</sup>.

Z domniemanymi związkami pomiędzy Sejanem a Piłatem koresponduje oskarżenie, z jakim potomek Heroda Wielkiego, Agryppa I, wystąpił przeciwko swojemu krewnemu Herodowi Antypasowi. W liście przesłanym cesarzowi Kaliguli zarzucił on Antypasowi, że wcześniej spiskował z Sejanem przeciwko Tyberiuszowi a w chwili bieżącej układa się z królem Partów, Artabanem<sup>77</sup>. Poruszona tutaj możliwość spiskowania żydowskiego dynasty z prefektem pretorianów przeciwko Tyberiuszowi wydaje się jednak mało prawdopodobna<sup>78</sup>.

<sup>72</sup> Tac., *Ann.* VI 27.2; Cass. Dio LVIII 19.5; R. Martin, op. cit., s. 156 n.

<sup>73</sup> Por. Sen., *Ep.* 12.8; Tac., *Ann.* II 79.2; PIR<sup>2</sup>, t. VI, 1998, P 46; D. Hennig, op. cit., s. 111; R. Syme, *Governors Dying in Syria*, ZPE 41, 1981, s. 130; zob. też T. Habinek, *Seneca's Circles: Ep. 12.6–9*, *Classical Antiquity* 1, 1982, s. 69.

<sup>74</sup> S. Demoguin, op. cit., s. 246 n., nr 284; PIR<sup>2</sup>, t. VI, 1998, P 815.

<sup>75</sup> Zob. Philo, *In Flaccum* 1, *Leg.* 159 n.; Eusebius, *Historia Ecclesiastica* II 5.7; A.D. Doyle, *Pilate's Career and the Date of the Crucifixion*, *Journal of Theological Studies* 42, 1941, s. 191 n.; E. Bammel, *Syrian Coinage and Pilate*, *Journal of Jewish Studies* 2, 1950–51, s. 110; P.L. Maier, *Sejanus, Pilate, and the Date of the Crucifixion*, *Church History* 37, 1968, s. 8 n.; E.M. Smallwood, *The Jews under Roman Rule. From Pompey to Diocletian*, Leiden 1976, s. 166 n., 201.

<sup>76</sup> Por. D. Hennig, op. cit., s. 160 n.; B. Levick, op. cit., s. 107; J.-P. Lémonon, *Pilate et le gouvernement de la Judée. Textes et monuments*, Paris 1981, s. 275 n.; B.C. McGing, *Pontius Pilate and the Sources*, *Catholic Biblical Quarterly* 53, 1991, s. 427 n.; J. Ciecieląg, *Poncjusz Piłat, prefekt Judei*, *Biblioteka Zwojów. Tło Nowego Testamentu* 11, Kraków-Mogilany 2003 s. 12 n., 27 n., 48, 64. Zob. też W. Orth, op. cit., s. 36.

<sup>77</sup> Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 250; N. S. Rodrigues, *Herodes Antipas e Herodiade a caminho do exílio: fragmentos da errância judaica no século I*, *Phoînix* 19.2, 2013, s. 111, 113.

<sup>78</sup> Por. D.R. Schwartz, *Agrippa I. The Last King of Judaea*, *Texte und Studien zum antiken Judentum* 23, Tübingen 1990, s. 58; J. Ciecieląg, *Palestyna w czasach Jezusa. Dzieje polityczne*, Kraków 2000, s. 65, 74; tenże, *Polityczne dziedzictwo Heroda Wielkiego. Palestyna w epoce rzymsko-herodiańskiej*, Kraków 2002, s. 108, 113; M.H. Jensen, *Herod Antipas in Galilee. The Literary*

Swetoniusz i Kasjusz Dio informują nas, że bezpośrednio przed obaleniem Sejana, kiedy sytuacja w Rzymie się jeszcze nie wyjaśniła, Tyberiusz z niepokojem oczekiwał na Kapri rozwoju sytuacji. Na wszelki wypadek polecił przygotować okręty, którymi miał odpłynąć do bliżej nieokreślonych wojsk<sup>79</sup>. Kiedy późniejsi princepsi z dynastii julijsko-klaudyjskiej, Kaligula i Neron, z różnych zresztą powodów, planowali opuszczenie Rzymu, jako swoją nową siedzibę wskazywali Aleksandrię<sup>80</sup>. Czy również w przypadku Tyberiusza cel podróży byłby podobny? Istotne jest tutaj uściślenie, kto w tym czasie pełnił urząd prefekta Egiptu. Czy był to jeszcze Gajusz Galeriusz, czy może już jego następca. Propozycje badaczy w tej materii nie są zgodne<sup>81</sup>. Tak czy inaczej, kierunek egipski, także ze względów komunikacyjnych, wart jest rozważenia. Z uwagi na wspomniane wyżej stanowisko legionów syryjskich w sprawie wizerunków Sejana uczeni wypowiadający się w tej sprawie optują raczej za Syrią<sup>82</sup>. W takim przypadku konieczne byłoby jednak przeanalizowanie możliwych etapów ewentualnej ucieczki Tyberiusza na Wschód.

#### **Droga do konsulatu. *Imperium proconsulare***

Z perspektywy umieszczania podobizn Sejana wśród znaków legionowych należy spojrzeć też na szerszy problem obdarzania go zaszczytami. Zacząć tutaj należy od wspomnianego już posągu w teatrze Pompejusza. Sam Tyberiusz, niechętny przyjmowaniu honorów a tym bardziej obdarzania nimi innych, zgodą na to wyróżnienie dał wyraźny sygnał uznania zasług swojego współpracownika. Kolejnym ważnym wyróżnieniem było zadekretowanie w 28 r. przez senat uczczenia związku cesarza i prefekta pretorianów ołtarzami Łaskawości (*ara Clementiae*) i Przyjaźni (*ara Amicitiae*)<sup>83</sup>. Honorowana w ten sposób przyjaźń miała charakter publiczny, chociaż niewykluczone, że autorzy wniosku brali pod uwagę także jej aspekt prywatny<sup>84</sup>. *Amicitia* pomiędzy uczestnikami życia politycznego nie zakładała ich równości

*and Archaeological Sources on the Reign of Herod Antipas and its Socio-Economic Impact on Galilee*, Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament II 215, Tübingen 2006, s. 93 n., 226; J. Curran, *Philorhomaioi: The Herods between Rome and Jerusalem*, Journal for the Study of Judaism 45, 2014, s. 503.

<sup>79</sup> Suet., *Tib.* 65.2; Cass. Dio LVIII 13.1. Szerzej o środkach ostrożności podjętych przez Tyberiusza zob. A. Bernecker, *Zur Tiberius-Überlieferung der Jahre 26–37 n. Chr.*, Bonn 1981, s. 47 n.

<sup>80</sup> Kaligula – Philo, *De Legatione ad Caium* 338; Ioseph., *Antiq. Iud.* XIX 81; Suet., *Cal.* 49.2. Neron – Suet., *Nero* 47.2; Tac., *Ann.* XV 36.1.

<sup>81</sup> Por. Z. Stewart, op. cit., s. 78; J. Schwartz, *Préfets d’Egypte sous Tibère et Caligula*, ZPE 48, 1982, s. 189 n.; M. Sartre, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e.–235 r. n.e.)*, przeł. S. Rościcki, Wrocław 1997, s. 454; A. Łukaszewicz, *Egipt Greków i Rzymian*, Warszawa 2006, s. 237.

<sup>82</sup> Por. H.W. Bird, *Aelius Seianus and his Political Significance*, s. 91; W. Vogt, op. cit., s. 294; B. Levick, op. cit., s. 141.

<sup>83</sup> Tac., *Ann.* IV 74.2; O.M. Петречко, *Amici imperatoris doбу pryncunamy*, Древности 12, 2013, s. 68; E. Champlin, op. cit., s. 371 n.; zob. też M. Grant, *Aspects of the Principate of Tiberius. Historical Comments on the Colonial Coinage Issued Outside Spain*, Numismatic Notes and Monographs 116, New York 1950, s. 54; T.E. Strunk, op. cit., s. 142 n.

<sup>84</sup> Por. D. Konstan, *Friendship and Monarchy Dio of Prusa’s Third Oration on Kingship*, Symbolae Osloenses 72, 1997, s. 129.

a raczej współpracę, z uznaniem jednak wyższego autorytetu jednej ze stron<sup>85</sup>. Tym niemniej Sejan jako *amicus Caesaris* aspirował do stania się równym wobec innych przyjaciół princepsa, nawet tych wywodzących się ze starych rodów arystokratycznych. Mogło to mieć w przyszłości praktyczne znaczenie. W okresie początków pryncypatu dalej żywe było przekonanie, że do kierowania dużymi zgrupowaniami wojsk, odgrywania kierowniczej roli w państwie we wszystkich jego sferach przeznaczeni są potomkowie starej arystokracji. Oczywiście były wyjątki, jak chociażby Marek Agryppa za Augusta, ale arystokracja strzegła swojej pozycji, a August i zwłaszcza Tyberiusz unikali większych zmian w tym zakresie.

Honory przyznawane Sejanowi stopniowo zbliżały jego status do pozycji cesarza. W 29 r. senat postanowił, aby obchody jego urodzin uzyskały charakter publicznego święta. Uchwalono też wzniesienie kolejnych jego wizerunków, przy czym część z nich wykonana była ze złota (pozlacana?)<sup>86</sup>. Do cesarza i Sejana osobno kierowano poselstwa, wznoszono modły i składano przysięgi na ich Fortuny<sup>87</sup>.

Sytuacja dojrzewała do finału, ciąg wydarzeń przyspieszał. Tyberiusz w 30 r. napisał do senatu, iż zamierza objąć swój piąty konsulat, w którym jako kolegę podał Sejana. Tym samym *adiutor imperii* został desygnowany na konsula zwyczajnego (*consul ordinarius*). Ten formalnie najwyższy urząd prefekt miał sprawować w 31 r. wraz z cesarzem jako kolegą, co stanowiło dodatkowe wyróżnienie, tym bardziej, że następcą Augusta za swoich rządów sprawował wcześniej jedynie dwa konsulaty. Warto dodać, że konsulat zwyczajny Sejana nie został w jego przypadku poprzedzony mniej zaszczytnym konsulem nadzwyczajnym. To dodatkowo potęgowało niezwykłość łaskawości Tyberiusza, który dalej swojego współpracownika nazywał w listach kierowanych do senatu „partnerem w trudach” i „moim Sejanem”<sup>88</sup>. Decyzja cesarza wywołała dalszą eskalację w objawach czci wobec prefekta pretorianów i zrównywania jego pozycji z princepsem. W dokumentach zaczęto umieszczać imię Sejana obok imienia Tyberiusza. Wystawiono też kolejne brązowe posągi obu „współpracowników w rządach”, w teatrze zaś umieszczono ku ich czci dwa złote krzesła. Wizerunki Sejana czczono w ten sam sposób jak cesarza<sup>89</sup>.

W tym kontekście dosyć zaskakującą informację przekazuje nam Kasjusz Dio o przyznaniu Sejanowi przez Tyberiusza godności członka najwyższego

<sup>85</sup> Na użyteczność Sejana dla princepsa i państwa kładzie nacisk Wellejusz Paterkulus – Vell. Pat. II 127.4, 128.1, 4. Po upadku prefekta pretorianów zarzucono mu, że złamał przyjaźń ofiarowaną mu przez cesarza, zob. Val. Max. IX 11.ext. 4; M. Nasta, *Valerio Máximo y la conspiración de Seyano (Facta et dicta memorabilia 9.11.ext.4)*, *Anales de Filología Clásica* 27, 2014, s. 93 n. Zob. też Plutarchus, *De amicorum multitudine* 7.

<sup>86</sup> Suet., *Suet.*, *Tib.* 65.1; Cass. Dio LVIII 2.7; J. Edmondson, *Dio: the Julio-Claudians. Selections from Books 58–63 of the Roman History of Cassius Dio*, LACTOR 15, London 1992, s. 113.

<sup>87</sup> Cass. Dio LVIII 2.8, 6.2; D. Hennig, op. cit., s. 124 n.

<sup>88</sup> EJ nr 50a, 358a; Suet., *Tib.* 65.1; Cass. Dio. LVIII 4.3; por. Suet., *Tib.* 26.2; J. Edmondson, op. cit., s. 119 n.; D. Okoń, *Consul designatus. Desygnacja na konsulat w okresie pryncypatu (30 r. p.n.e.–235 r. n.e.)*, Szczecin 2008, s. 30.

<sup>89</sup> Cass. Dio. LVIII 4.4; J. Edmondson, op. cit., s. 120; E. Champlin, op. cit., s. 372. Zob. też Cass. Dio LVIII 2.7, 7.1.

rzymskiego kolegium kapłańskiego pontyfików. Prefekt pretorianów otrzymał ją wraz ze swoim synem, w tym samym czasie co trzeci syn Germanika, przyszły cesarz Gajusz zwany Kaligulą<sup>90</sup>. Przyznanie godności pontyfika Sejanowi świadczyło o tym, że Tyberiusz widzi w nim osobę równą przedstawicielom najznakomitszych rodów rzymskich. W tym miejscu trzeba uczynić pewną dygresję. Kariera Sejana, jego przemożny wpływ na życie Rzymu w okresie Tyberiusza, a także stopniowe poszerzanie prerogatyw prefekta pretorianów za rządów późniejszych cesarzy, nie może nam przesłaniać dosyć skromnych początków tego urzędu. U progu pryncypatu było to stanowisko niesamodzielne, drugie co do znaczenia w ekwickim *cursus honorum* po prefekturze Egiptu. Wyższy prestiż od urzędów ekwickich posiadały, często o dużej samodzielności, urzędy rangi senatorskiej. Ewolucja systemu pryncypatu szła w kierunku stopniowej deprecjacji urzędów wywodzących się z okresu republikańskiego na rzecz stanowisk w służbie cesarza. W okresie Tyberiusza proces ten nie był jednak jeszcze tak mocno zaawansowany.

Wracając do godności pontyfika nadanej Sejanowi, trzeba wskazać, że o skali tego wyróżnienia świadczy fakt, iż tego urzędu kapłańskiego prawdopodobnie nie posiadał Marek Agryppa, który musiał się zadowolić przynależnością do kolegium *virī sacris faciundis* oraz *Fratres Arvales*<sup>91</sup>. Należy też zadać pytanie. Na co dowódcy gwardii pontyfikat i czy można było godzić obowiązki policyjne przypisane prefekturze pretorium z kultowym tabu wiążącym się ze sprawowaniem tego kapłaństwa?<sup>92</sup> Człowiek tak konserwatywny w sprawach religii jak Tyberiusz na pewno rozumiał te dylematy<sup>93</sup>. Stąd też przyznanie pontyfikatu Sejanowi należy uznać za moment przełomowy w karierze prefekta, w pewien sposób nawet ważniejszy niż jego wspólny konsulat z cesarzem. Pontyfikat bowiem oznaczał, że prefekt obejmie w najbliższym czasie nową pozycję w państwie. I tutaj dochodzimy do zasadniczego pytania. Jakie docelowo stanowisko przewidywał dla swojego współpracownika cesarz?

Spójrzmy na tę kwestię od strony polityki dynastycznej Tyberiusza. Princeps był świadomy, iż pomimo dobrego zdrowia, jakim się cieszył, prawdopodobnie nie uda mu się przygotować któregoś z wnuków do przejęcia władzy. Nie czynił też zresztą wystarczająco dużo, aby zyskali oni konieczne

<sup>90</sup> Cass. Dio LVIII 7.4; por. Suet., *Cal.* 12.1; J. Edmondson, op. cit., s. 124; J. Rüpke, *Fasti sacerdotum. A Prosopography of Pagan, Jewish, and Christian Religious Officials in the City of Rome, 300 BC to AD 499*, transl. D.M.B. Richardson, Oxford 2008, s. 512.

<sup>91</sup> J. Rüpke, op. cit., 957; A. Gillmeister, *Strażnicy ksiąg sybillińskich. Collegium virī sacris faciundis w rzymskiej religii publicznej*, Zielona Góra 2009, s. 67, 71, 157.

<sup>92</sup> W sprawie tabu kultowego, jakiemu podlegali pontyfikcy, zob. Sen., *Ad Marciam* XV 3; H. Lindsay, *Death-pollution and funerals in the city of Rome*, [w:] *Death and disease in the ancient city*, red. V.M. Hope, E. Marshall, London-New York 2000, s. 154 n. Odnośnie obowiązków militarno-policyjnych gwardii pretoriańskiej zob. S.J. Bingham, op. cit., s. 126 n.

<sup>93</sup> Tyberiusz dbał o właściwe miejsce, zgodne z tradycją, czynności kultowych w życiu publicznym Rzymu, zob. R.E.A. Palmer, *Roman Religion and Roman Empire. Five Essays*, Haney Foundation Series 15, Philadelphia 1974, s. 73 n., R. Seager, op. cit., s. 124 n.; R. Sajakowski, *Konserwatyzm religijny cesarza Tyberiusza na przykładzie ksiąg sybillińskich*, [w:] *Religia i polityka w świecie antycznym*, red. R. Sajakowski, Ostróda 2005, s. 174 n.; D. Musiał, *The Princeps as the Pontifex Maximus. The Case of Tiberius*, *Electrum* 21, 2014, s. 99 n.

do rządu doświadczenie. Przedwczesna śmierć Germanika i Druzusa Młodszego, konflikty rodzinne oraz coraz bardziej wzrastająca podejrzliwość sprawiły, że Tyberiusz, stając się dla starszych wnuków, Nerona i Druzusa, oprawcą, nie znalazł i, co trzeba podkreślić, nie szukał wśród nich oparcia w trudach rządzenia. Pozostawali młodszy – Kaligula i Gemellus. Wydaje się, że Tyberiusz odsuwał sprawę ostatecznego uregulowania sukcesji. Można jednak założyć, że bliższe więzi krwi, planowane małżeństwo Sejana z Liwillą a później zaręczyny tegoż z córką Liwilli i Druzusa Młodszego, wskazują na Gemellusa jako kolejnego cesarza. Tym samym więc następcą Tyberiusza byłby jego wnuk, przy którym rolę opiekuna sprawowałby Sejan jako mąż siostry nowego princepsa. Konstruowanie tego projektu mogło trwać jakiś czas, stopniowo przybierał on jednak coraz wyraźniejsze kształty<sup>94</sup>. Dalej jednak nie wyjaśnia nam to pontyfikatu Sejana. Godność ta bowiem nie była mu potrzebna do sprawowania opieki nad imperium w niepewnym okresie przejmowania władzy przez kolejnego princepsa. Pontyfikat Sejana miałby sens, gdyby uzyskał go od Gemellusa już jako cesarza, natomiast w realiach roku 31 jawi się dosyć niejasno.

Wspólny konsulat Tyberiusza (*in absence*) oraz Sejana trwał od 1 stycznia do 8 maja 31 r.<sup>95</sup> Sejan zadbał przy tym, aby formalnościom stało się zadość i część procedury związanej z jego wyborem na konsula została przeprowadzona na specjalnym zgromadzeniu wyborczym na wzgórzach Awentynu w Rzymie<sup>96</sup>. Źródła zdają się sugerować, że jego ostatniemu okresowi działalności publicznej towarzyszyła wzmożona aktywność propagandowa. Na czoło wysuwa się tutaj położenie nacisku na trzy kwestie: pochodzenie z kraju Etrusków, kult Fortuny oraz nawiązanie do jednego z ostatnich królów rzymskich – Serwiusza Tuliusza, któremu przypisywano szereg reform<sup>97</sup>. Prze-

<sup>94</sup> Wydaje się, że co najmniej do czasu ujawnienia przez byłą żonę Sejana, Apikatę, zdrady Liwilli z prefektem pretorianów oraz informacji o otruciu przez tegoż Druzusa Młodszego, po aresztowaniu Nerona i Druzusa, na następcę (jednak bez zbytej ostentacji) typowany był Tyberiusz Gemellus. Wynikało to nie tylko z faktu, iż był on naturalnym wnukiem cesarza, ale też wyższej godności jego ojca posiadającego *tribunicia potestas*, zob. Philo, *In Flaccum* 9, *Leg.* 23 n.; Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 187 n., 211 n.; Suet., *Tib.* 55, *Cal.* 19.3; por. Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 219; Suet., *Tib.* 62.3; Tac., *Ann.* VI 46.1–4; Cass. Dio LVII 22.4<sup>b</sup>, LVIII 23.1 n.; E. Meise, *Untersuchungen zur Geschichte der Julisch-Claudischen Dynastie*, Vestigia 10, München 1969, s. 51 n.; D. Hennig, op. cit., s. 72; R. Sajkowski, *Antonia Młodsza a sukcesja Kaliguli*, [w:] *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, Materiały z konferencji naukowej Katedry Wychowania – czerwiec 1993 r., red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1994, s. 53 n.; A. Pistellato, *Gaius Caesar, or the Ideal Non-princeps: A Tiberian Issue*, *Arctos* 47, 2013, s. 215 n.; P. Sawiński, *Sukcesja władzy cesarskiej*, s. 123 n.

<sup>95</sup> H. Dessau, *Inscriptiones Latinae Selectae*, t. 1-3, Berolini 1893–1916 (dalej ILS), nr 6124; L'Année Epigraphique 1953, nr 88 = 1969/1970, nr 233; A. Burnett, M. Amandry, P.P. Ripollès, *Roman Provincial Coinage*, t. I: *From the death of Caesar to the death of Vitellius (44 BC–AD 69)*, cz. I: *Introduction and Catalogue*, London-Paris 1992, s. 129, nr 398–399; por. Suet., *Tib.* 26.2; Cass. Dio LVIII 4.4; D. Hennig, op. cit., s. 139 n.; H. Lindsay, *Suetonius: Tiberius*, s. 116.

<sup>96</sup> Zob. ILS nr 6044 = EJ nr 53; R. Syme, *Seianus on the Aventine*, *Hermes* 84, 1956, s. 257 n.; A. Pistellato, *Seiano, Servio Tullio e la Fortuna. Note a CIL VI 10213*, [w:] *Studi in ricordo di Fulvio Broilo*, red. G. Cresci Marrone, A. Pistellato, Padova 2007, s. 487 n. Wybór Awentynu przez Sejana wskazuje też na próbę pozyskania przez niego ludu, zob. Z. Yavetz, *Plebs and princeps*, Oxford 1969, s. 112 n.; B. Levick, op. cit., s. 91 n., 135.

<sup>97</sup> Por. Plinius Maior, *Naturalis Historia* VIII 197, XXXVI 163; Iuvenalis X 72 n.; Cass. Dio LVIII

kazy te mogą być w dużej mierze zdeformowane, ale nawet wówczas świadczą, że, jak to Tacyt zaznaczył na początku czwartej księgi *Annales*, Sejan dążył do celów najwyższych<sup>98</sup>. Okoliczności zdawały się sprzyjać tym zamierzeniom. Senat uchwalił, iż Tyberiusz i Sejan powinni sprawować razem konsulat przez następne pięć lat<sup>99</sup>. Nie ma jasności, czy wspomniane *senatus consultum* zostało przyjęte według instrukcji cesarza, czy była to własna inicjatywa senatorów. Po zakończeniu konsulatu ok. połowy 31 r. Sejan otrzymał władzę prokonsularną (*imperium proconsulare*)<sup>100</sup>. Jak wspomniano wyżej, nie znamy jej szczegółów. Teoretycznie dawała ona jej nosicielowi władzę wojskową w prowincjach<sup>101</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, iż Sejan nie prowadził nigdy pod swoim dowództwem zwycięskiej kampanii, nie miał więc okazji, aby uzyskać tytuł imperatora. Przed otrzymaniem konsulatu nie posiadał zresztą własnego *imperium* a działał w ramach tego, którym dysponował cesarz. Pomimo umieszczenia jego wizerunków wśród sztandarów legionowych, rzeczywisty autorytet prefekta pretorianów wśród kręgów wojskowych nie był z pewnością zbyt wysoki. Wielu dowódców legionów pochodziło ze starych rodzin arystokratycznych i w ich oczach Sejan mógł uchodzić za wpływową i niebezpieczną kreaturę Tyberiusza, która wszystko zawdzięcza swojemu patronowi<sup>102</sup>. Co więcej, nawet diametralna zmiana pozycji Sejana, w momencie gdyby został opiekunem Gemellusa po śmierci Tyberiusza, czy kolejnym cesarzem, nie musiała gruntownie zmienić tego obrazu. Wywyższenie Sejana mogłoby być uznane, ale to nie oznacza, że zapomniano by o jego ekwickim pochodzeniu czy braku osiągnięć militarnych<sup>103</sup>. Cesarz dalej zarządzał prowincjami poprzez wydawanie mandatów (*mandata*). Źródła nie informują nas o jakichś poważniejszych przedsięwzięciach podejmowanych przez Sejana, w których oficjalnie korzystałby on ze swojej władzy konsularnej czy prokonsularnej.

7.2; R. Syme, *Seianus on the Aventine*, s. 260 n.; J.E. Rhen, op. cit., s. 58 n., 182; J. Champeaux, *Fortuna. Le culte de la Fortune à Rome et dans le monde romain*, t. 1: *Fortuna dans la religion archaïque*, CÉFR 64, Rome 1982, s. 274 n.; D. Wardle, *Valerius Maximus: Memorable deeds and sayings: Book 1*, Oxford 1998, s. 268; A. Pistellato, *Seiano, Servio Tullio*, s. 492 n.; E. Champlin, op. cit., s. 381 n.

<sup>98</sup> Zob. Tac., *Ann.* IV 1.3 – *intus summa apiscendi libido, eiusque causa modo largitio et luxus, saepius industria ac uigilantia, haud minus noxae quotiens parando regno finguntur.*

<sup>99</sup> Cass. Dio LVIII 4.4.

<sup>100</sup> Cass Dio LVIII 7; A. Pistellato, *Seiano, Servio Tullio*, przyp. 39 ze s. 493 n. A.A. Barrett sądzi, że Sejan otrzymał *imperium proconsulare* w maju 31 r., bezpośrednio po ustąpieniu z konsulatu (op. cit., s. 26). Zob. też. M. Grant, *Dwunastu Cezarów*, tłum. B. Gadomska, Warszawa 1997, s. 96.

<sup>101</sup> O ewolucji *imperium proconsulare* pod koniec republiki i u progu cesarstwa zob. K.M. Girardet, *Zur Diskussion um das imperium consulare militiae im 1. Jh. v. Chr.*, Cahiers du Centre Gustave Glotz (dalej CCG) 3, 1992, s. 213 n.; P. Sawiński, *Specjalni wysłannicy cesarscy w okresie od Augusta do Tyberiusza. Studium nad początkami pryncypatu*, Xenia Posnaniensia 4, Poznań 2005, s. 13 n.; tenże, *Kilka uwag na temat charakteru władzy prokonsulów w okresie Republiki. Imperium consulare czy proconsulare?*, [w:] *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*, red. R. Sajakowski, Olsztyn 2007, s. 30 n.; F. Hurlet, *Les métamorphoses de l'imperium de la République au Principat*, Pallas 96, 2014, s. 13 n.

<sup>102</sup> Por. C.E. Smith, *Tiberius and the Roman Empire*, Baton Rouge 1942, s. 143.

<sup>103</sup> Brak w przypadku Sejana osiągnięć militarnych jest szczególnie widoczny, jeśli porównamy go z często z nim zestawianym Markiem Agryppą, zob. D. Hennig, op. cit., s. 70 n.; J.-M. Roddaz, *Marcus Agrippa*, BÉFAR 253, Rome 1984, s. 511 n.

### Upadek Sejana i problem jego spisku

W tym miejscu należy się zastanowić nad realnością niebezpieczeństwa spisku w armii wymierzonego w Tyberiusza. Obraz panowania tego cesarza przedstawiony przez Tacyta i Swetoniusza zdawałby się wskazywać, że jego rządy były powszechnie znienawidzone. Na pewno Tyberiusz nie cieszył się sympatią wśród warstwy senatorskiej i ludu<sup>104</sup>. Inna sytuacja musiała być jednak w armii. Tutaj trzeba pamiętać, że Tyberiusz jeszcze przed objęciem władzy cesarskiej wślawił się jako wybitny wódz, przede wszystkim w Germanii i Pannonii<sup>105</sup>. Panegiryczne dzieło Wellejusza Paterkulusa nie może być w tym względzie traktowane jedynie jako propaganda procesarska. Odzwierciedla ono realnie istniejące wśród wojska nastroje wierności oraz podziwu wobec Tyberiusza<sup>106</sup>. Wzmianka Tacyta o proponowaniu Germanikowi przez zbuntowanych legionistów pomocy w usunięciu cesarza nie jest pewna. Może być ona retorycznym uzupełnieniem opisu rebelii żołnierzy, który zyskiwałby w ten sposób na ekspresji. Trzeba też pamiętać o wyraźnej sympatii, jaką autor *Annales* darzy Germanika<sup>107</sup>.

Stopniowo w legionach było coraz mniej żołnierzy, którzy pamiętali Tyberiusza jako dowódcę. Zresztą następcą Augusta jako princeps nie wizytował obozów wojskowych. Tym niemniej sprawna administracja i propaganda oraz stabilizacja materialna legionistów pozwalały Tyberiuszowi na utrzymanie dyscypliny w wojsku oraz przywiązanie żołnierzy do osoby imperatora i panującej dynastii. Stosunek armii i namiestników prowincji do cesarza zdaje się oddawać w tym czasie jedno słowo „wierność” (*fides*). Wierność przysiędze, państwu i imperatorowi-princepsowi. Warto w tym momencie zauważyć, że według Wellejusza Paterkulusa relacje pomiędzy Tyberiuszem a Sejanem rozwijały się tak dobrze m.in. z uwagi na wierność prefekta pretorianów<sup>108</sup>. Trzeba również pamiętać, iż chociaż sam Tyberiusz nie charakteryzował się wielką charyzmą, to jednak był dziedzicem tej, którą posiadali Juliusz Cezar i August. Pewną ilustracją tego dziedzictwa, które stało się udziałem całej dynastii julijsko-klaudyjskiej, mogą być przytoczone

<sup>104</sup> Por. H. Hoffmann, *Morum tempora diversa. Charakterwandel bei Tacitus*, Gymnasium 75, 1968, s. 225 n.; Z. Yavetz, op. cit., s. 14, 23, 103 n.; D.C.A. Shotton, *Tacitus and Tiberius*, Ancient Society 19, 1988, s. 225 n.

<sup>105</sup> Zob. R.J. Goar, *Horace, Velleius Paterculus and Tiberius Caesar*, Latomus 35, 1976, s. 43 n.; R. Seager, op. cit., s. 18 n., 21 n., 32 n.; A.N. Kuttner, *Dynasty and Empire in the Age of Augustus: The Case of the Boscoreale Cups*, Berkeley - Los Angeles-Oxford 1995, s. 124 n.; K. Balbuza, op. cit., s. 80 n.

<sup>106</sup> Zob. I. Lana, *Velleio Patercolo o della propaganda*, Università di Torino Pubblicazioni della Facoltà di Lettere e Filosofia IV 2, Torino 1952, passim; A.J. Woodman, op. cit., passim; C. Kuntze, *Zur Darstellung des Kaisers Tiberius und seiner Zeit bei Velleius Paterculus*, Europäische Hochschulschriften 247, Frankfurt am Main 1985, dyss., passim; K. Christ, *Velleius und Tiberius*, Historia 50, 2001, s. 180 n.

<sup>107</sup> Tac., *Ann.* I 35; zob. też K. Meister, *Der Bericht des Tacitus Über die Landung des Germanicus in der Emsmündung*, Hermes 83, 1955, s. 92 n.; St. Borzsák, *Das Germanicusbild des Tacitus*, Latomus 28, 1969, s. 588 n.; C. Rambaux, *Germanicus ou la conception taciteenne de l'histoire*, *L'antiquité classique* 41, 1972, s. 174 n.; C. Pelling, *Tacitus and Germanicus*, [w:] *Tacitus and the Tacitean Tradition*, red. T.J. Luce, A.J. Woodman, Princeton 1993, s. 59 n.

<sup>108</sup> Vell. Pat. II 127.3; U. Schmitzer, *Roman values in Velleius*, [w:] *Velleius Paterculus: Making History*, red. E. Cowan, Swansea 2011, s. 184 n.

przez Tacyta słowa prefekta pretorianów okresu pryncypatu Nerona – Burrusa. Dowódca gwardii na sugestię, że jego podwładni powinni zamordować Agryppinę Młodszą odpowiada, że „pretorianie zobowiązani są wobec całego domu Cezarów i pomni Germanika, nie odważą się na żaden okrutny czyn wobec jego córki”<sup>109</sup>. Co prawda nieco wcześniej pretorianie zamordowali Kaligulę, ale była to w dużej mierze sytuacja wymuszona postępującym szaleństwem tego cesarza<sup>110</sup>.

Nie jest zadaniem tego artykułu odpowiedzenie na pytanie, kiedy Tyberiusz postanowił zgubić Sejana oraz jakie siły uczestniczyły w tym przedsięwzięciu. Niemniej musimy się odnieść do niektórych kwestii z uwagi na udział w tych wydarzeniach Lucjusza Arruncjusza (*L. Arruntius*). Był on przyjacielem Tyberiusza i namiestnikiem największej z trzech prowincji hiszpańskich (*Hispania Tarraconensis*), a przy tym posiadał znaczne wpływy w senacie. Podobnie jak w przypadku Lamii cesarz zdecydował nie wysyłać go do prowincji, stąd też Arruncjusz wypełniał swoje obowiązki za pośrednictwem legatów<sup>111</sup>. Został on jednak oskarżony przez zauszników Sejana, co spotkało się z niezadowoleniem princepsa, w rezultacie czego namiestnik Hiszpanii Tarońskiej nie tylko że nie został skazany, ale to jego oskarżyciele – Aruzejusz (*Aruseius*) i Sankwiniusz (*Sanquinius?*, *Sangurius?*) – ponieśli kary<sup>112</sup>. Nie wchodząc tutaj w ocenę relacji pomiędzy Tyberiuszem a Arruncjuszem, wydaje się, że oskarżenie tego ostatniego cesarz odebrał jako zamach na swoją władzę zarządzania prowincjami, czego pośrednim dowodem może być wydane przez niego zarządzenie zabraniające stawiania w stan oskarżenia urzędników w okresie wykonywania przez nich obowiązków służbowych<sup>113</sup>. Niewykluczone przy tym, iż Sejan, który według Tacyty i Kasjusza Diona nienawidził Arruncjusza, miał już upatrzonogo kandydata na opróżnione w przypadku powodzenia oskarżenia stanowisko namiestnika Hiszpanii Tarońskiej<sup>114</sup>. Warto zauważyć, że garnizon tej prowincji był stosunkowo duży a znajdujące się tam wojska (*Legio X Gemina*, *Legio IV Macedonica*, *Legio VI Victrix*) można było stosunkowo szybko przetransportować do Italii<sup>115</sup>.

Według Kasjusza Diona porażka Sejana w sprawie oskarżenia Arruncjusza była jednym z kilku wydarzeń, które przyczyniły się do trwania przez prefekta pretorianów zwolenników. Pozbawiły go też pewności siebie<sup>116</sup>.

<sup>109</sup> Tac., *Ann.* XIV 7 (tekst podany według tłumaczenia Seweryna Hammera, zob. Tacyt, *Dziela*, tł. S. Hammer, t. 1, Warszawa 1957); por. Suet., *Nero* 34.

<sup>110</sup> A.A. Barrett, op. cit., s. 154 n.; S. Ruciński, op. cit., s. 161 n.

<sup>111</sup> Tac., *Ann.* VI 27.3, *Historiae* II 65; Suet., *Tib.* 41, 63.2; PIR<sup>2</sup>, t. I, 1933, A 1130; R.S. Rogers, *Lucius Arruntius*, *Classical Philology* 26, 1931, s. 31 n.; D.M. Pippidi, *Autour de Tibère*, București 1944, s. 113 n.; W. Orth, op. cit., s. 87 n.; G.E.F. Chilver, *A historical commentary on Tacitus' 'Histories' I and II*, Oxford 1979, s. 227; B. Levick, op. cit., s. 100.

<sup>112</sup> Tac., *Ann.* VI 7.1; Cass. Dio LVIII 8.3; R.S. Rogers, *Lucius Arruntius*, s. 37 n.; tenże, *Criminal Trials*, s. 108 n.; W. Seibt, op. cit., s. 166 n.; B. Levick, op. cit., s. 139.

<sup>113</sup> Cass. Dio LVIII 8.3.

<sup>114</sup> O wrogości Sejana do Arruncjusza, zob. Tac., *Ann.* VI 48.1; Cass. Dio LVIII 8.3.

<sup>115</sup> Zob. L. Keppie, op. cit., s. 178 n.; G.R. Watson, op. cit., s. 14.

<sup>116</sup> Cass. Dio LVIII 8.3; E. Ciaceri, op. cit., s. 296 n.

Analizując relację greckojęzycznego historyka, możemy przyjąć, że od zakończenia konsulatu w maju aż do śmierci w październiku 31 r. wpływy Sejana malały, a głównym tego powodem była utrata łaski cesarza. Nie był to jednak proces jednostajny. Do pewnych poczynań Sejana i jego zauszników princeps był negatywnie ustosunkowany, w innych zaś okazywał mu pełne poparcie<sup>117</sup>. Sam mechanizm tracenia przez prefekta pretorianów znaczenia nie jest dla nas w pełni uchwytny i nie wydaje się, aby historycy starożytni posiadali o nim pewną wiedzę. Tyberiusz nie miał zwyczaju bez ważnej potrzeby wtajemniczania innych w swoje plany. Jego „dwór” na Kapri był dość szczupły i odizolowany, co jednak nie oznacza, że cesarz skazany był na kontakt ze światem zewnętrznym jedynie za pośrednictwem pretorianów<sup>118</sup>. Większość postronnych obserwatorów oczekiwała w tym czasie nie tyle upadku Sejana ile przyznania mu władzy trybuńskiej<sup>119</sup>. W jego obaleniu swój udział mieli m.in. Kwintus Newiusz Kordus Sutoriusz Makron (*Q. Naevius Cordus Sutorius Macro*)<sup>120</sup>, Lucius Arruncjusz i inni nobile oraz bratowa cesarza Antonia Młodsza<sup>121</sup>. Kluczową rolę odegrał tutaj Makron, który w tajemnicy został mianowany przez Tyberiusza nowym prefektem pretorianów. Przywiózł on do Rzymu list cesarza, po którego odczytaniu w senacie aresztowano zaskoczonygo Sejana a następnie stracono<sup>122</sup>. Wszechwładny dotychczas prefekt pretorianów został skazany zgodnie z prawem obrazy majestatu jako „wróg ludu” – *hostis perniciosissimus*<sup>123</sup>. Rocznica tych wydarzeń, czyli 18 października (31 r.), stała się jednym z dni świątecznych<sup>124</sup>.

Dalej nie rozwiązany pozostaje problem, czy Sejan w ostatnich miesiącach życia poprawę swojej sytuacji widział tylko w zmianie nastawienia Tyberiusza, czy też dopuszczał użycie siły wobec swojego dotychczasowego patrona. Wykorzystanie armii prowincjonalnej przeciwko cesarzowi wydaje się mało prawdopodobne. Jak już wspomniano wyżej, ci którzy umieszczali wizerunki Sejana wśród godeł sztandarowych nie czynili tego przeciwko princepsowi a uważali raczej, że dzieje się tak za jego wolą. Inaczej sprawa przedstawia się w przypadku pretorianów. Tyberiusz, obdarzając Sejana zbyt dużym

<sup>117</sup> Cass. Dio LVIII 6.1-5; C.E. Smith, op. cit., s. 144, 146.

<sup>118</sup> Por. E. Ciaceri, op. cit., s. 282; A. Bernecker, op. cit., s. 47; R. Sajkowski, *Antonia Młodsza*, s. 56; B.H. Парфенов, op. cit., s. 78; R. Mellor, *Tacitus' Annals*, Oxford 2010, s. 104; S. Ruciński, op. cit., s. 134 n.

<sup>119</sup> Por. Suet., *Tib.* 65.1; Cass. Dio LVIII 9.3-5; R. Alston, *Aspects of Roman history, AD 14-117*, London-New York 2005, s. 32.

<sup>120</sup> Philo, *Leg.* 37; S. Demoguin, op. cit., s. 276 n., nr 325; PIR<sup>3</sup>, t. V.3, 1987, N 12; S. Ruciński, op. cit., s. 131 n., 150 n.

<sup>121</sup> Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 181 n.; Cass. Dio LXV [LXVI] 14.1 n.; C. Cichorius, *Römische Studien*, Leipzig-Berlin 1922, s. 362 n.; G. Marañón, op. cit., s. 136; N. Kokkinos, *Antonia Augusta. Portrait of a great Roman lady*, London-New York 1992, s. 25 n.; R. Sajkowski, *Antonia Młodsza*, s. 51 n. Odmiennie J. Nicols, *Antonia and Sejanus*, *Historia* 24, 1975, s. 48 n.

<sup>122</sup> *Fasti Ostienses* – EJ, s. 43; Philo, *Leg.* 37; Sen., *De tranquillitate animi* XI 11; Iuvenalis X 69 n.; Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 182; Suet., *Tib.* 61.1, 65.2; Cass. Dio LVIII 9.1 n.; F. de Visscher, *La caduta di Seiano e il suo macchinatore Macrone*, *Rivista di cultura classica e medioevale* 2, 1960, s. 245 n.; D. Hennig, op. cit., s. 150 n.

<sup>123</sup> Zob. ILS nr 157 = EJ nr 51; R.S. Rogers, *Criminal Trials*, s. 110 n.; W. Seibt, op. cit., s. 168 n.

<sup>124</sup> ILS nr 158 = EJ nr 52; Tac., *Ann.* VI 25.3; B.H. Парфенов, op. cit., s. 72.

zaufaniem, pozostawił mu swobodę w wyborze setników i trybunów gwardii<sup>125</sup>. Z pewnością prefekt nie żałował też dla swoich podwładnych podarunków<sup>126</sup>. Nie oznacza to jednak, że pretorianie, zapominając o przysiędze, na rozkaz swojego dowódcy obrócą się przeciwko cesarzowi. W narracji Kasjusza Diona mamy jednak pewien fragment, który wydaje się wskazywać, że Sejan, co prawda już po czasie, żałował, że nie wystąpił wobec princepsa zbrojnie podczas pełnienia przez siebie konsulatu<sup>127</sup>. Informacja ta wpleciona jest w szerszy kontekst opowiadania greckojęzycznego historyka ukazującego trącenie przez Sejana zwolenników. Miało to być spowodowane przyznaniem Kaliguli pontyfikatu oraz czynionym przez Tyberiusza nadziejom uczynienia go następcą. Obietnice cesarza oraz jego pochwały wypowiedziane pod adresem Kaliguli spotkały się według tej relacji z żywym odzewem ludu<sup>128</sup>. Cały ten przekaz Kasjusza Diona jest dosyć zaskakujący. Nie bardzo wiadomo, skąd nasz historyk znał część faktów, chociażby refleksje Sejana<sup>129</sup>. Trudno też przyjąć, że Tyberiusz już w tym czasie ogłosił swojego następcę i wiadomość o tym dotarła do tłumów. Według pisarzy żydowskich i Swetoniusza kwestia sukcesji długo pozostawała zawieszona a na jej rozstrzygnięcie po stronie Kaliguli znaczący wpływ miał kolejny prefekt pretorianów Makron<sup>130</sup>. Trzeba też pamiętać, że wciąż żył jeszcze starszy z synów Germanika – Druzus. Przebywał on w tym czasie w więzieniu, ale położenie jego mogło się przecieżyć zmienić<sup>131</sup>. Dalsza relacja Kasjusza Diona wydaje się bardziej wiarygodna. Historyk pisze, że Tyberiusz w skierowanym przez siebie piśmie do senatu, wymieniając Sejana, pominął jego tytuły. W tym też czasie miał zabronić składania ofiar ludziom, co miało być wymierzone w prefekta pretorianów<sup>132</sup>.

Już po obaleniu Sejana oficjalna propaganda wysuwała pod jego adresem nie do końca dla nas jasne oskarżenia o spisek przeciwko princepsowi i państwu<sup>133</sup>. Odbiciem tych tendencji może być tekst Waleriusza Maksymusa, pod warunkiem jednak, że dotyczy on faktycznie upadku wszechwładnego dotychczas prefekta. Mowa jest w nim o niebezpieczeństwie kosmicznej

<sup>125</sup> Iuvenalis X 91 n.; Tac., *Ann.* IV 2.2; М. Олійник, op. cit., s. 148.

<sup>126</sup> Ioseph., *Antiq. Iud.* XVIII 181.

<sup>127</sup> Cass. Dio LVIII 8.2; К.В. Вержбицкий, *Падение Сеяна (а был ли заговор?)*, Мнемон 14, 2014, s. 206 n.

<sup>128</sup> Cass. Dio LVIII 8.1-2.

<sup>129</sup> Por. J.E. Lendon, *Empire of Honour. The Art of Government in the Roman World*, Oxford 1997, s. 142.

<sup>130</sup> Philo, *Leg.* 36 n.; Ioseph., *Antiq. Iud.* XIX 209 n.; Suet., *Cal.* 12.2. Zob. też Y. Klaassen, *Contested successions. The transmission of imperial power in Tacitus' Histories and Annals*, Radboud Universiteit Nijmegen 2014, dyss., s. 233 n.

<sup>131</sup> Tac., *Ann.* VI 23.2; Suet., *Tib.* 65.2; Cass. Dio LVIII 13.1; zob. też C.J. Tuplin, *The False Drusus of A.D. 31 and the Fall of Sejanus*, *Latomus* 46, 1987, s. 789.

<sup>132</sup> Cass. Dio LVIII 8.4; B. Levick, op. cit., s. 139.

<sup>133</sup> Za przykład takich niejasnych oskarżeń wobec Sejana może służyć wystąpienie Marka Terencjusza już po upadku prefekta o konieczności karania tych, którzy występują przeciwko państwu i princepsowi – Tac., *Ann.* VI 8.3, 6; C. Questa, *Studi sulle fonti degli Annales di Tacito*, *Nuovi Saggi* 28, wyd. 2, Roma 1967, s. 79 n.; R. Martin, op. cit., s. 123 n.; P. Sinclair, *Tacitus the Sententious Historian. A Sociology of Rhetoric in Annales 1-6*, University Park 1995, s. 184 n.

katastrofy, grożącej zniszczeniem świata. Została ona zażegnana przez Tyberiusza, dzięki którego czujności niebo nie upadło. Cesarz dzięki *providentia* (boża opatrność, tutaj umiejętność rozeznania w decyzjach bogów) przewidział boskie wyroki, natomiast jego nie wymieniony z imienia przeciwnik naruszający *pietas* (pobożność) i *fides* (wierność) został zgubiony<sup>134</sup>. Późniejsze rewelacje Apikaty, byłej żony Sejana, obciążające go odpowiedzialnością za śmierć Druzusa Młodszego miały być kolejnym dowodem na przygotowywanie przez prefekta pretorianów przewrotu<sup>135</sup>. Sam Tyberiusz w swoich dziennikach zaznaczył jednak, że zgubił Sejana, bowiem ten prześladował dzieci Germanika<sup>136</sup>. Nie wiemy, czy te zapiski Tyberiusza faktycznie miały charakter podobny do *Res gestae divi Augusti*<sup>137</sup>, czy raczej były mniej oficjalnymi wspomnieniami. W gruncie rzeczy Tyberiusz nie mógł inaczej napisać, nawet jeżeli dzienniki te sporządzał dla samego siebie! Cesarz był w dużej mierze odpowiedzialny za śmierć starszych synów Germanika oraz za wyniesienie i stracenie Sejana, i musiał jakoś z tym żyć. W literaturze przedmiotu podnoszono jednak, że za wspomnianymi dziećmi Germanika może się w zapisie Tyberiusza ukrywać trzeci syn Germanika, Kaligula, którego Sejan próbował skompromitować od razu po przybyciu młodzieńca na Kapri<sup>138</sup>.

Brak jest jednak poważniejszych świadectw, które mówiłyby o przygotowywaniu przez prefekta zbrojnego wystąpienia przeciwko cesarzowi. Co prawda *Fasti Ostienses* zarzucają Sejanowi spisek (*coniuratio*), ale inne źródła nie precyzują, na czym konkretnie miałby on polegać. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że wspomniane tu *coniuratio* nie jest traktowane jako próba zwykłej rebelii. Przypisywana Sejanowi zbrodnia ma wymiar nie tylko polityczny, lecz też religijny, wymierzona jest bowiem w *pax deorum*<sup>139</sup>.

<sup>134</sup> Val. Max. IX 11.ext. 4; J.A. Lobur, *Consensus, Concordia, and the Formation of Roman Imperial Ideology*, Studies in Classics, New York-London 2008, s. 199 n.; A. Schniebs, G. Daujotas, *Parricidio y crímenes de familia en Valerio Máximo*, XIV Jornadas Interescuelas/Departamentos de Historia. Departamento de Historia de la Facultad de Filosofía y Letras. Universidad Nacional de Cuyo, Mendoza 2013 - <http://cdsa.academica.org/000-010/24.pdf> (dostęp: 3.08.2017); M. Nasta, op. cit., s. 86 n.

<sup>135</sup> Tac., *Ann.* IV 8.1, 10; Suet., *Tib.* 62.1; Cass. Dio LVII 22.1 n., LVIII 11.6; K.T. Tadańczyk, *Sprawa Eudemosy. Odpowiedzialność karna lekarza za udział w spisku Sejana*, [w:] *Salus rei publicae suprema lex. Ochrona interesów państwa w prawie karnym starożytnej Grecji i Rzymu*, red. A. Dębiński, H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 2007, s. 339 n.; por. W. Eisenhut, *Der Tod des Tiberius-Sohnes Drusus*, *Museum Helveticum* 7, 1950, s. 123 n.; R. Seager, op. cit., s. 155; J. Pięgoń, *Sejanus and the Death of Drusus: One Rumour or Two?* (*Tacitus, Annals IV 10*), [w:] *Le monde romain et ses peripheries sous la République et sous l'Empire*, red. T. Kotula, A. Ładmirski, *Antiquitas* 25, Wrocław 2001, s. 147. Zob. też B. Levick, op. cit., s. 127; S. Ruciński, op. cit., s. 108 n.

<sup>136</sup> Suet., *Tib.* 61.1; S. Ruciński, op. cit., s. 135 n. Zauważyć należy jednak w tym miejscu, iż na podstawie jednego zdania z dzienników Tyberiusza zacytowanego przez Swetoniusza nie możemy wnioskować o wymowie całości pamiętników tego cesarza.

<sup>137</sup> S. Benoist, *Biography, history, and memory about some imperial figures*, *Bulletin of the Institute of Classical Studies* 60, 2017, s. 53 n.

<sup>138</sup> Zob. Tac., *Ann.* VI 3.4; Suet., *Cal.* 10.2; por. G. Marańón, op. cit., s. 135 n.; R. Seager, op. cit., s. 180 n.; B. Levick, op. cit., s. 137.

<sup>139</sup> Zob. EJ s. 43; por. Tac., *Ann.* VI 47.2 (*Satrio Secundo coniurationis indice*). Odnosnie *coniuratio* – A.A. Nagy, *Superstitio et coniuratio*, *Numen* 49, 2002, s. 178 n.; V.E. Pagán, *Conspiracy Narratives in Roman History*, Austin 2004, s. 11 n.; S. Margel, *Religio/Superstitio. La crise des institutions, de Cicéron à Augustin*, *Revue de théologie et de philosophie* 56, 2006, s. 195, 202.

Źródła literackie nie są jednoznaczne w swojej ocenie końcowych wydarzeń prezentowanego dramatu. Najdokładniej opisujący wypadki z ostatnich miesięcy życia Sejana Kasjusz Dio zwraca raczej uwagę na jego bierność<sup>140</sup>. Z kolei jednak Swetoniusz informuje o środkach ostrożności, jakie przedsięwziął Tyberiusz w krytycznej chwili, kiedy Makron miał aresztować dotychczasowego prefekta, w tym m.in. w najwyższej konieczności uwolnienie z więzienia oraz postawienie na czele wojska syna Germanika – Druzusa<sup>141</sup>. Trzeba tutaj brać pod uwagę, że Tyberiusz, którego działania zawsze charakteryzowały się wielką ostrożnością, nie mógł być do końca pewny rozwoju wypadków. Osobną kwestią jest bowiem to, czy cesarz wierzył w realność spisku Sejana w październiku 31 r.?<sup>142</sup> Czy przewidywał, że taki spisek w przyszłości może być zawiązany? Oraz czy spodziewał się, że Sejan będzie chciał się bronić wszelkimi możliwymi środkami, jeżeli princeps przeciwko niemu wystąpi? Są to trzy różne pytania, na które historyk nie może udzielić tej samej odpowiedzi. Jednak, jakkolwiek by to nie zabrzmiało przewrotnie, w kształtującej się ówczesnie ideologii, wszystkie te trzy możliwości traktowane były jednakowo. Następstwa z nich wynikające kwalifikowały się jako zbrodnia obrazy majestatu (*crimen laesae maiestatis*)<sup>143</sup>.

### Bezpośrednie następstwa upadku Sejana

Po śmierci wszechwładnego, jak jeszcze do niedawna się wydawało, prefekta pretorianów nastąpiły poważne zmiany. Zasadniczo miały one miejsce w okresie 31–33 r. Najpoważniejsze z nich dokonały się w sferze politycznej i propagandowej. Przede wszystkim stracono członków rodziny Sejana i jego najbliższych zauszników. Niektórym stronnikom prefekta udało się przetrwać, co stawia pod znakiem zapytania ich faktyczną rolę w omawianych wydarzeniach<sup>144</sup>. Nowy *praefectus praetorio*, Sutoriusz Makron, powoli umacniał swoją pozycję, ale nigdy nie osiągnął takiego znaczenia jak jego poprzednik. Postępowało dalsze rozmiękczenie senatu, który w wyniku przedłużającej się nieobecności princepsa nie był w stanie prowadzić aktywnej działalności<sup>145</sup>. Nastąpiły zmiany na niektórych stanowiskach zarządców prowincji<sup>146</sup>. W roli następcy Tyberiusza umacniał się Kaligula, który znalazł sposób na przypodobanie się swojemu „dziadkowi”<sup>147</sup>.

<sup>140</sup> Cass. Dio LVIII 8.2.

<sup>141</sup> Tac., *Ann.* VI 23.2; Suet., *Tib.* 65.2; Cass. Dio LVIII 13.1; J. Pigoń, *Drusus Imperator? An Episode in the Fall of Sejanus in Tacitus, Suetonius, and Cassius Dio*, [w:] *Études sur l'histoire gréco-romaine. Studia z dziejów Grecji i Rzymu*, red. A. Ładomirski, *Antiquitas* 18, Wrocław 1993, s. 183 n.

<sup>142</sup> Por. B.H. Парфенов, op. cit., s. 72 n.

<sup>143</sup> Por. R.A. Bauman, op. cit., s. 109 n. Zob. też A. Gajda, *Tacitus and political thought in early modern Europe, c. 1530 – c. 1640*, [w:] *The Cambridge companion to Tacitus*, red. A.J. Woodman, Cambridge 2009, s. 263.

<sup>144</sup> Zob. A. Boddington, op. cit., s. 15; E. Meissner, *Sejan, Tiberius und die Nachfolge im Prinzipat*, Erlangen 1968, s. 14 n.; B. Levick, op. cit., s. 141, 161 n.

<sup>145</sup> R.J.A. Talbert, *The Senate of Imperial Rome*, Princeton 1984, s. 77.

<sup>146</sup> Por. Philo, *In Flaccum* 8; A. N. Sherwin-White, *Philo and Aviliras Flaccus: a Conundrum*, *Latomus* 31, 1972, s. 820.

<sup>147</sup> Philo, *Leg.* 36 n.; Ioseph., *Antiq. Iud.* XIX 209 n.; Tac., *Ann.* VI 20.1; Suet., *Cal.* 10.2.

W zakresie propagandy ówczesne społeczeństwo stanęło przed koniecznością reinterpretacji wydarzeń ostatnich lat. Zasięg tych działań jest stosunkowo szeroki, co potwierdza materiał epigraficzny. W sferze ideologicznej trzeba było zmierzyć się z kłopotliwym dylematem, że oto „pomocnik rządów”, ustawicznie wysławiany przez Tyberiusza i senat, zagroził utrwalonemu porządkowi. Na czym polegało to niebezpieczeństwo? Dlaczego tak długo je tolerowano? Dlaczego Sejanowi udało się zwieść tak wielu, łącznie z cesarzem oraz najwybitniejszymi senatorami i ekwitami? Im bardziej kłopotliwe były te pytania, tym większą żarliwość przejawiano w potępieniu Sejana i wszystkiego, co się z nim wiązało<sup>148</sup>. Wystawione mu posągi zniszczono<sup>149</sup>. Znamy też przykłady usuwania napisów z imieniem Sejana z inskrypcji i monet<sup>150</sup>. To potępienie pamięci (*damnatio memoriae*) uzupełniało jego śmierć i zniszczenie ciała, było więc pierwszym tak daleko posuniętym aktem destrukcji „wroga publicznego” w okresie pryncypatu<sup>151</sup>.

Po upadku prefekta pretorianów w Rzymie został wystawiony posąg Wolności (*Libertas*). Ustanowiono także organizowane w rocznicę śmierci Sejana coroczne wyścigi konne oraz walki z dzikimi zwierzętami pod przewodnictwem kapłanów czterech najwyższych kolegów oraz *sodales Augustales*<sup>152</sup>. W ciągu kilku kolejnych lat mamy do czynienia z szeregiem świadectw różnej natury, w których sławiona jest *Providentia* Tyberiusza. Dzięki niej udało się utrzymać Bezpieczeństwo w państwie (*Salus Publica*)<sup>153</sup>. W materiale

<sup>148</sup> Ta powszechna potrzeba odjęcia się od Sejana widoczna jest też w ówczesnej literaturze, czego przykładem są słowa odnoszące się do prefekta pretorianów u Fedrusa - *Fabulae* III Prolog 41 n. Za szczególny przykład ekwilibrystyki należy natomiast uznać fragment Seneki (*Ad Marciam* XV 3), gdzie autor, opisując pogrzeb Druzusa Młodszego, wysławiając Tyberiusza przeciwstawia mu Sejana. Zaznaczyć należy, że wydarzenia te miały miejsce w okresie bardzo dobrej współpracy między obydwojma mężami, nikt jeszcze wówczas nie podnosił oskarżenia otrucia syna cesarza przez prefekta pretorianów.

<sup>149</sup> Iuvenalis X 56 n.; Cass. Dio LVIII 11.3; J. Edmondson, op. cit., s. 129; C. Keane, *Historian and Satirist: Tacitus and Juvenal*, [w:] *A Companion to Tacitus*, red. V.E. Pagán, Malden 2012, s. 422 n.

<sup>150</sup> ILS nr 6124; A. Burnett, M. Amandry, P.P. Ripollès, op. cit., s. 129, nr 398-399; P.R. Franke, *Eine Damnatio Memoriae des L. Aelius Seianus in Spanien*, *Archäologischer Anzeiger* 1968/1969, s. 480 n.; C. López, M. Pilar, *La „damnatio memoriae” en las monedas bilbilitanas de Sejano*, *Numisma* 26, 1976, s. 137 n. ILS nr 6124; A. Burnett, M. Amandry, P.P. Ripollès, op. cit., s. 129, nr 398-399; P.R. Franke, *Eine Damnatio Memoriae des L. Aelius Seianus in Spanien*, *Archäologischer Anzeiger* 1968/1969, s. 480 n.; C. López, M. Pilar, *La „damnatio memoriae” en las monedas bilbilitanas de Sejano*, *Numisma* 26, 1976, s. 137 n.

<sup>151</sup> Por. Sen., *De tranquillitate animi* XI 11; Cass. Dio LVIII 11.5; E.R. Varner, *Mutilation and Transformation. Damnatio Memoriae and Roman Imperial Portraiture*, *Monumenta Graeca et Romana* 10, Leiden-Boston 2004, s. 92 n.; C. de Jonquières, V. Hollard, *La damnatio memoriae dans les oeuvres historiques de Suétone et de Tacite*, *Cahiers du Centre Gustave Glotz* 19, 2008, s. 148 n.

<sup>152</sup> Cass. Dio LVIII 12.5; zob. też ILS nr 157. Trudno określić, jak długo obchodzono coroczną rocznicę upadku i śmierci Sejana. N. Kokkinos uważa, że tych obchodów można się dopatrzeć jeszcze za rządów Klaudiusza, zob. op. cit., s. 92; por. R. Sajkowski, *Divus Augustus Pater. Kult boskiego Augusta za rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Olsztyn 2001, s. 56.

<sup>153</sup> ILS nr 157 = EJ nr 51; ILS nr 158 = EJ nr 52; Val. Max. IX 11.ext. 4; por. Val. Max. I praef.; M.P. Charlesworth, *Providentia and Aeternitas*, *Harvard Theological Review* 29, 1936, s. 111 n.; R.S. Rogers, *Studies in the Reign of Tiberius. Some Imperial Virtues of Tiberius and Drusus Julius Caesar*, Baltimore 1943, s. 27 n., J.-P. Martin, *Providentia deorum: recherches sur certains aspects religieux du pouvoir impérial romain*, *CÉFR* 61, Rome 1982, s. 110 n.; M.A. Marwood, *The Roman Cult of Salus*, *BAR International Series* 465, Oxford 1988, s. 100, 110, 130, 148; R. Sajkowski,

epigraficznym cesarz występuje jako *conservator patrii* oraz *princeps optimus et iustissimus*. Wyraźnie więc jest tu położony nacisk na rolę Tyberiusza jako tego, który wy dobył państwo spod tyranii Sejana<sup>154</sup>. W świadectwach tych wyraża się wdzięczność wobec cesarza za utrzymanie porządku i tym samym oddalenie zgubnych następstw walk wewnętrznych oraz wyrażenie lojalności wobec rodziny panującej. Na ten okres należy też datować wzmożenie procesu utożsamiania *domus Augusta* z *domus divina*<sup>155</sup>.

### Uwagi końcowe

Rozważania o próbach przejęcia przez Sejana najwyższej władzy oraz jego upadku wiążą się z szeregiem trudności. Pierwsza kwestia to źródła<sup>156</sup>. Przekazy najbliższe czasowo omawianym wydarzeniom idą tutaj w kierunku ukazania Sejana jako tego, który dążył do zagarnięcia najwyższej władzy różnymi środkami, w tym zbrojnego przewrotu. Taka jest narracja płynąca z inskrypcji a także tekstów Waleriusza Maksymusa, Seneki oraz Filona Aleksandryjskiego i Józefa Flawiusza. Powstałe później dzieła Swetoniusza i Tacyty, choć dosyć obszerne, to jednak z uwagi na niepełne zachowanie *Annales* oraz nie trzymający się chronologii zapis „Żywotu Tyberiusza”, nie do końca pozwalają nam na ukazanie kluczowego dla nas początku lat trzydziestych I w. W dużej mierze lukę tę musimy wypełnić najpóźniejszym tutaj zapisem Kasjusza Diona i jego kompilatorów. Przekaz historyka czasów Sewerów, choć najbardziej szczegółowy dla interesującego nas okresu, ma też pewne ograniczenia. Po pierwsze, i ta uwaga odnosi się do wszystkich naszych źródeł, upadek Sejana był nie tylko wstrząsem politycznym, ale też szokiem psychologicznym. W jego wyniku, z potrzeby wyparcia i reinterpretacji wydarzeń, musiało nastąpić pewne wykrzywienie przekazu o roli tego człowieka. Druga uwaga odnosząca się do Kasjusza Diona to kasus Plaucjana, prefekta pretorianów okresu Septymiusza Sewera i zarazem przyjaciela tego cesarza. Parallele losy obydwu dowódców gwardii mogły rzutować u Kasjusza Diona na kreślenie losów i sylwetki Sejana przez pryzmat Plaucjana<sup>157</sup>.

Podjmując rozważania o możliwości przejęcia władzy przez Sejana, musimy zwrócić uwagę na innego typu trudności. Należy zauważyć, że właściwie

*Divus Augustus Pater*, s. 160 n.; A. Villaret, *Les dieux augustes dans l'Occident romain. Un phénomène d'acculturation*, Université Michel de Montaigne - Bordeaux III 2016, dyss., s. 129 n.

<sup>154</sup> Zob. ILS nr 159 = EJ nr 85; ILS nr 3783 = EJ nr 215; por. Val. Max. II 1. init.; R.S. Rogers, *Studies in the Reign*, s. 28, 87 n.; C. Ando, op. cit., s. 171, 174.

<sup>155</sup> Por. M.P. Charlesworth, op. cit., przyp. 14 ze str. 112; R. Sajakowski, *Domus Augusta – domus divina*, [w:] *Ideologia i propaganda w starożytności*, Materiały konferencji Komisji Historii Starożytnej PTH, Rzeszów 12–14 września 2000, red. L. Morawiecki, P. Berdowski, Rzeszów 2004, s. 373 n.

<sup>156</sup> S. Ruciński, op. cit., s. 118 n.

<sup>157</sup> Por. E. Koestermann, op. cit., s. 350 n.; I. Cogitore, *Les conspirations comme «coups d'État» chez Gabriel Naudé: l'exemple antique*, [w:] *Complots et conjurations dans l'Europe moderne*, Actes du colloque international organisé à Rome, 30 septembre–octobre 1993. Rome, CÉFR 220, Rome 1996, s. 194 n.; M. Molin, *Préfets et préfecture du prétoire dans l'Histoire romaine de Dion Cassius*, CCG 18, 2007, s. 209, 211; К.В. Вержбицкий, *Падение Сеяна*, s. 205 n.; M. Platon, *Édition des livres 57 et 58 de l'„Histoire romaine” de Dion Cassius: établissement du texte, traduction et commentaire*, Histoire. Université Toulouse le Mirail - Toulouse II 2015, dyss., s. 105 n.

już od połowy lat 20-tych uczestniczył on w sprawowaniu najwyższej władzy, chociaż bez posiadania stosownego do tego tytułu. Przypadek Sejana można traktować jako pewną próbę budowania nieformalnych struktur ułatwiających princepsowi kierowanie sprawami imperium. Jest to coś pośredniego pomiędzy wzorcem republikańskim, tak wychwalanym przez Wellejusza Paterkulusa w omawianym wyżej tzw. „elogium Sejana” i w jakiejś mierze realizowanym przez Cezara oraz Augusta, a tym, z czym będziemy mieli do czynienia za Klaudiusza. Model republikański w nowych warunkach wczesnego pryncypatu nie miał jednak na dłuższą metę szans powodzenia. Ekwita potężniejszy od nobilów, „mój Sejan”, siłą rzeczy musiał dążyć do emancypacji. Eksperyment, w którym *adiutor imperii* niewzruszenie stałby przy boku princepsa, nie dążąc przy tym do zmiany swojej pozycji, zakończył się niepowodzeniem. Taki obrót sprawy mógł być jedną z przyczyn, które zadecydowały, że w centralnej administracji cesarskiej za Klaudiusza i Nerona górę wzięli wyzwolenci.

Jeżeli Sejan przez dłuższy okres pryncypatu Tyberiusza sprawował realną władzę, to stanęło przed nim zadanie nie tyle jej zdobycia, co poszerzenia, a przede wszystkim sformalizowania i utrwalenia. Wielkie zaufanie, jakim darzył go cesarz, oraz służalczość senatorów i ekwitów szukających u niego poparcia, jak też własne zabiegi, uczyniły z niego drugą osobę w państwie. Z uwagi na różnicę wieku pomiędzy Tyberiuszem a Sejanem wydawało się naturalne, że prefekt pretorianów powinien przeżyć cesarza. Jak wspomniano już o tym wyżej, mógłby w takiej sytuacji zostać opiekunem nowego princepsa – Tyberiusza Gemellusa. Jednak przynajmniej od 28 r. nastąpiło przyspieszenie w nadawaniu prefektowi pretorianów nowych honorów i zaszczytów. Już współcześni musieli sobie z pewnością zadawać pytanie, co jeszcze Tyberiusz i senat mogą ofiarować Sejanowi? Spowinowacony był z rodziną cesarską, otrzymał konsulat zwyczajny pełniony wraz z cesarzem, władzę prokonsularną, pontyfikat, obdarzano go boskimi honorami. Co Tyberiusz będzie mógł mu ofiarować po nadaniu władzy trybuńskiej? To pytanie zapewne zadawał sobie princeps, senatorowie, ale niewykluczone, że i sam zainteresowany. Trzeba więc, mimo wszystkich zastrzeżeń co do ekwickiego pochodzenia Sejana, przyjąć, i zdaje się to potwierdzać relacja Kasjusza Diona, iż w mniej czy bardziej otwarty sposób była brana pod uwagę ewentualność, że następcą Tyberiusza będzie Sejan<sup>158</sup>. Kto był zwolennikiem takiej opcji? Zapewne sam Sejan, jak też część z aktorów ówczesnej sceny politycznej, których określano mianem *Seianiani*. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że nie wszyscy z tych, którzy szukali oparcia w potężnym prefekcie, musieli chętnie widzieć go jako princepsa. Jeżeli chodzi o samego Tyberiusza, to jakkolwiek trzeba się przychylić do opinii wyrażanych w większości źródeł oraz opracowań, iż w kwestii sukcesji po sobie nie brał on pod uwagę nikogo spoza *domus Augusta*, to jednak jego przywiązanie do Sejana może zasiać tutaj niepewność. Co prawda Tacyt podkreśla, że cesarz porozumiewał się z prefektem pretorianów

<sup>158</sup> Zob. Cass. Dio ; por. Iuvenalis X 77; A. Boddington, op. cit., s. 3 n. Zob. też E. Ciaceri, op. cit., s. 292 n.; P. Sawiński, *Sukcesja władzy cesarskiej*, s. 123 n.

listownie, ale przecież trudno założyć, że obaj mężczyźni nigdy ze sobą nie rozmawiali. Od słów w niektórych okolicznościach ważniejsze zresztą mogą się okazać niedomówienia, gesty i logika następstw podejmowanych decyzji, sekwencja wydarzeń. To wszystko w rozumieniu samego Sejana, jak też dużej grupy ówczesnych Rzymian, mogło dowodzić, że Tyberiusz skłonny jest do wyniesienia Sejana na same szczyty. Czy zresztą powiązania matrymonialne Sejana z rodziną cesarską, a przede wszystkim jego związek z wnuczką princepsa, nie czyniły go członkiem *domus Augusta*? Czy kult, jakim go obdarzano, nie dowodził, że godnym jest najwyższych zaszczytów?<sup>159</sup> Nie może też umknąć naszej uwadze, iż prefekt pretorianów zaszedł już tak wysoko, że musiał w pewnym momencie pomyśleć o zabezpieczeniu nie tylko swojej pozycji, ale też życia. Status, który osiągnął w pierwszych miesiącach 31 r. był zbyt wysoki, aby z raz wybranej drogi można było zawrócić<sup>160</sup>.

Fundamentalnym problemem, przed którym stanął Tyberiusz, było zakreślenie ram wyniesienia swojego prefekta. Trzeba było sprecyzować, na czym formalnie to wywyższenie miałoby polegać? Jaką funkcję Sejan miałby pełnić w nowych okolicznościach? Z pewnością nie było tutaj jednego stanowiska cesarza w tej sprawie i jego poglądy musiały nieustannie ewoluować wraz ze zmianą sytuacji. Dla Tyberiusza zasadniczo Sejan był przydatny jako prefekt pretorianów. Obdarzanie go honorami miało zwiększać jego skuteczność i przywiązanie do cesarza. Tyberiusz wybrał Sejana na współpracownika, ponieważ widział w nim narzędzie sprawowania władzy. Narzędzie, jak się cesarzowi pierwotnie mogło wydawać, pozbawione własnych ambicji. Tyberiusz wywodzący się z wielkiej rzymskiej arystokracji niebezpieczeństwo widział w podobnych sobie potomkach znamienitych przodków. Stąd też zagrożenie dostrzegał raczej w Gnejuszu Kalpurniuszu Pizonie czy przede wszystkim Gajuszu Azyniuszu Gallusie<sup>161</sup>, natomiast wierność ekwity Sejana zdawała się nie podlegać dyskusji. Rozwój sytuacji, za który w dużej mierze odpowiedzialny był sam Tyberiusz opuszczając Rzym, doprowadził jednak do pewnego usamodzielnienia się prefekta pretorianów. Coraz więcej ludzi zaczęło też łączyć z nim swoje nadzieje na przyszłość. Wielu senatorów zdawało sobie sprawę, że w obliczu podeszłego wieku Tyberiusza oraz małości i niepewności losu jego wnuków to właśnie Sejan przy zmianie władzy miałby duże szanse na pokierowanie sprawami państwa.

To jednak, co dla Sejana było potwierdzeniem jego cesarskich kwalifikacji, dla innych mogło być ostatnim sygnałem ostrzegawczym. Stąd też jakaś grupa nobilów (czy kilka grup jednocześnie) wykorzystała wzrastającą

<sup>159</sup> Zob. A. Birley, *Sejanus: his Fall*, [w:] *Corolla Cosmo Rodewald*, red. N. Sekunda, *Akanthina* 2, Gdańsk 2007, s. 121 n.; Y. Klaassen, op. cit., s. 167, 265.

<sup>160</sup> Por. D. Hennig, op. cit., s. 79 n. W tym ujęciu rację ma Ann Boddington (op. cit., s. 1 n.), iż Sejan stał się ofiarą poczynań Tyberiusza, nie wydaje się jednak, aby cesarz od początku miał taki plan. Za ostateczną katastrofę prefekta pretorianów odpowiadają jego wygórowane ambicje oraz działania różnych grup nobilitas.

<sup>161</sup> Por. H.-H. Pistor, *Prinzeps und Patriziat in der Zeit von Augustus bis Commodus*, Freiburg 1965, dyss., s. 103 n., 134 n.; D.C.A. Shotton, *Cnaeus Calpurnius Piso, Legate of Syria*, *Historia* 23, 1974, s. 232 n.; R. Sajakowski, *Trudne relacje: Gajusz Azyniusz Gallus i Tyberiusz*, [w:] *Oblicza starożytności. Z badań nad historią starożytną w Polsce*, red. M. Wolny, Olsztyn 2012, s. 55 n.

irytację Tyberiusza z powodu nadawanych Sejanowi honorów<sup>162</sup> i przystąpiła do ataku. Cesarz mógł się zresztą obawiać o osobiste bezpieczeństwo<sup>163</sup>. Sytuacja na tyle się skomplikowała, że Tyberiusz musiał zdecydować się na stanowcze kroki, nawet jeżeli Sejan nie myślał jeszcze w tym momencie o przewrocie. Cesarz więc podjął działania wyprzedzające, które mogły przywrócić równowagę w relacjach z senatem i rodziną, a za całe zło, które się wydarzyło, obarczyć obalonego prefekta. Próba ta powiodła się połowicznie. Sejan został uśmiercony, Kaligula i Tyberiusz Gemellus pozostali niepokojeni u boku swojego dziadka, ale cesarz nie wrócił do Rzymu. Nie chciał i nie czuł się zdolny do zmiany swojego stylu życia samotnika<sup>164</sup>.

### Summary

*The role of the provincial army in the plans of taking over the authority by Sejanus*

There are no convincing evidences, that Sejanus tended to the upheaval. By availing the confidence of Tiberius he extended the belief of his indispensability as the associate of Caesar because of the real influence on his reign. For a long time Emperor didn't see anything wrong in it. Tiberius saw the threat rather from the side of Agrippina the Elder and her older sons and from the descendants of the old aristocratic families. Sejanus as the one of equites enjoyed of the confidence of the Emperor, who saw in him the efficient tool in wielding the power. Gradually ripened the idea that after the death of Tiberius, Sejanus could become the guardian of the emperor's grandson – Tiberius Gemellus – the consecutive princeps. In the realization of this plan could be used – among the others – the taking over by the prefect of praetorians the informal influence on appointing the governorships of the provinces. Probably with awareness of Emperor, but without his explicit acceptance, the effigies of Sejanus were placed in legion chapels. On the other hand, it doesn't seem to be true that the prefect of praetorians enjoyed of authentic respect among the commanders of the provincial army. Sejanus didn't have on his account any significant successes, he didn't also carried on any independent political undertakings. He always played the role of the tool of Caesar. But progressively Sejanus visibly started to present his own ambitions. His energy contrasted with the vision of the old Caesar residing on inaccessible Capri – so the senators didn't have the reliable information about his state of health. The consecutive extraordinaire privileges granted for Sejanus by the Senate caused bigger and bigger irritation of Tiberius, who started to be afraid of his

<sup>162</sup> Cass. Dio. LVIII 8.4; H.Y. McCulloch Jr., op. cit., s. 40.

<sup>163</sup> Zob. Cass. Dio LVIII 4.1-2; M. Platon, op. cit., s. 130.

<sup>164</sup> Por. A. Garzetti, *From Tiberius to the Antonines. A History of the Roman Empire A.D. 14-192*, transl. J.R. Foster, London 1974, s. 63.

own security. Basically these two reasons and the number of others predominated and in the year 31 Tiberius decided to settle accounts with his prefect of praetorians.